Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Łukasza Gołębiowskiego
Nr
CZYTELNIA PRASY
w Białymstoku

Gazeta Współczesna
DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 70 (11 971)
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK, 9 KWIETNIA 1990 r.
Imieniny: Dobrosławy, Dymitra, Mai, Marcelego, Marii, Jana, Matrony

Palmy, pisanki kraszanki

Obrzędy Palmowej Niedzieli, obchodzili na BIAŁOSTOCCZYŹNIE ...ólnie wyznawcy katolizmu i prawosławia. Uroczysumę w bazylice prokatedralnej, w obecności ordynasza Archidiecezji w Białostoku ks. biskupa Edwar- Kisiela, celebrował ks. ...f. dr biskup Edward Ozowski.

...odobny charakter miała ...a odprawiona przez ordyiusza Prawosławnej Archiecezji Białostocko-Gdańskiej, arcybiskupa Sawę.

Głównym punktem tych uroczystości było tradycyjne święcenie palm, które — w naszych warunkach — zastąpiono zieleniącymi się gałązkami lub bardziej kunsztownymi kolorowymi dziełkami z zasuszonych roślin.

Podobny charakter miały uroczystości w woj. suwalskim, wchodzącym w skład Archidiecezji Łomżyńskiej.

*

Po wyjściu z kościołów można było kupić, czego dusza zapragnie. Nie zważając na handlową, przedświąteczną niedzielę w sklepach, o swoje interesy postanowili zadbać producenci i handlarze nie tylko palm (za zazieleniony patyk żądano średnio 100 zł,

Ciąg dalszy na str. 2

Palmowa niedziela w Łysych

Fot. Roman Sieńko

Jutro w „Gazecie" Co z Kartą Nauczyciela?

„Znów wróciły dawne obawy czy za te same, ciągle marne pieniądze nie zostanie zwiększone pensum czyli zakres obowiązków nauczyciela. Czy nie zostaną wprowadzone możliwości łatwiejszego dla władzy rozwiązywania umowy o pracę. Środowisko obawia się też niekorzystnych modyfikacji mechanizmów płacowych..." — fragment obszernego wywiadu z prezesem Zarządu Głównego ZNP — KAZIMIERZEM PIŁATEM

Watykan mediatorem?

Pierwszy w historii oficjalny przedstawiciel Watykanu w ZSRR, arcybiskup Francesco Colasuonno, oświadczył w opublikowanym w niedzielę wywiadzie dla katolickiej gazety „L'Avvenire", że Watykan byłby gotów pośredniczyć w rozmowach między Wilnem a Moskwą, jeżeli zajdzie taka potrzeba. „Są odpowiednie powołane do tego instytucje, takie jak Narody Zjednoczone — powiedział — ale jeżeli przyjąć hipotezę, że Stolicę Apostolską poproszono by o działania perswazyjne i mediacyjne, możliwe, że podjęłaby wysiłek na rzecz pokojowego przezwyciężenia rozbieżności". (PAP)

Nieudana próba

Specjalne jednostki podległej bezpośrednio Moskwie milicji podjęły nieudaną próbę zajęcia „Domu Prasy", mieszczącego centralną drukarnię gazetową w Wilnie. Operację milicji udaremniła blokada budynku przez ponad 10 tys. mieszkańców litewskiej stolicy.

Z KRAJU ZE ŚWIATA

Warszawa. 7 bm. prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki przyjął kierownictwo koncernu wydawniczego i tygodnika Time z jego prezesem P. Reginaldem, K. Brackiem i redaktorem naczelnym Jasonem McManusem.

Warszawa. Tadeusz Fiszbach, został jednogłośnie wybrany przewodniczącym powstałej 7 bm. w Warszawie Polskiej Unii Socjaldemokratycznej.

Rzym. Obchody przyszłorocznego Światowego Dnia Młodzieży odbędą się. z udziałem papieża, w sierpniu 1991 r. w Częstochowie. Wynika to z wypowiedzi Jana Pawła II, w Niedzielę Palmową podczas celebrowanej przez siebie mszy św. na Placu św. Piotra w Rzymie.

Moskwa. W dniach 6—7 bm. w Moskwie przebywała polska delegacja gospodarcza z ministrem — kierownikiem centralnego Urzędu Planowania Jerzym Osiatyńskim i ministrem Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Marcinem Święcickim. Rozmowy dotyczyły głównie spraw związanych ze współpracą gospodarczą po 1990 roku. Ustalono też niektóre warunki realizacji wzajemnych zobowiązań w roku bieżącym.

Warszawa. 8 bm. w Jadwisinie k/Warszawy odbyło się uroczyste otwarcie IV Światowego Kongresu Romów — Cyganów, zorganizowanego pod auspicjami UNESCO. Uczestniczy w nim ponad 120 delegatów z 24 krajów. (opr. ska)

Granica nadal zamknięta

Wolność Litwie

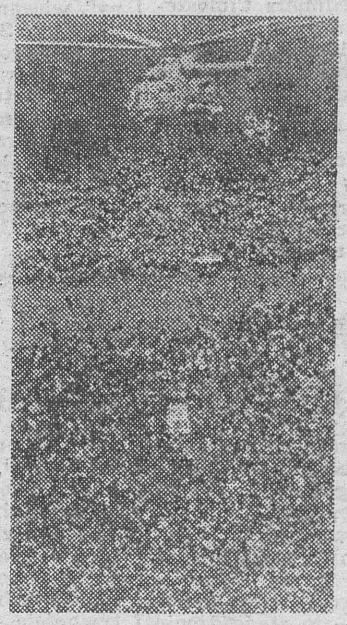

Ponad 200 tys. Litwinów uczestniczyło 7 bm. w wielkim wiecu na stadionie w Wilnie dla poparcia niepodległościowej polityki Sajudisu. Nad stadionem krążył helikopter zrzucając ulotki z apelem prezydenta Gorbaczowa.

„Szanowny panie prezydencie! Prosimy nie mieć za złe Litwinom że pragną tego, czego i pan nie chciałby utracić. Wolności. (...) Nie obwiniamy narodu rosyjskiego. Ten naród nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Stosunek do Litwy wyrazili rosyjscy i ukraińscy demokraci na wiecach zorganizowanych w nader nie sprzyjających warunkach. Wierzymy tym ludziom." — to tylko niektóre fragmenty listu skierowanego do Michaiła Gorbaczowa przez uczestników wiecu solidarnościowego z Litwą, który odbył się 1 kwietnia w Puńsku. Zgromadził on ponad tysiąc mieszkańców Puńska i najbliższych okolic. Nad głowami powiewały setki litewskich i polskich flag. Na transparentach napisy głoszące solidarność z narodem litewskim oraz potępiające zbrojną interwencję armii radzieckiej i sił zbrojnych radzieckiego MSW. Takie same akcenty dominowały w wygłoszonych przemówieniach. Do wyrazów hołdu dla narodu litewskiego dołączył się także przedstawiciel Suwalsko-Mazurskiej KPN.

Ciąg dalszy na str. 2

kwietnia — posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 26 posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 kwietnia 1990 r.

...osiedzenie Sejmu rozpocz- ...się o godzinie 10.00.

...orządek dzienny posiedze- ...przewiduje:

- pierwsze czytanie przedwionego przez Komisję ...zwyczajną projektu usta- ...zmieniającej ustawę o ...anie Konstytucji Rzeczypo- ...litej Polskiej;
- sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym;
- sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Ustawodawczej

1. O poselskim projekcie ustawy o zniesieniu kontroli publikacji i widowisk,

2. O rządowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy prawo prasowe;

- interpelacje i zapytania poselskie. (PAP)

Europejski pomysł...kieleckiego PZU

Jeżeli koszty naprawy rozbitego samochodu przekraczają jego wartość przed wypadkiem kieleckie PZU proponuje właścicielowi wypłacenie od ręki sumy równej giełdowej cenie auta w zamian za to co z niego zostało.

W obecności dziennikarza PAP, 12-letnią, roztrzaskaną z przodu i z tyłu radziecką „ładę" wyceniono na 9 mln zł. Klient zainkasował gotówkę.

Wrak samochodu został odprowadzony na specjalnie zorganizowane złomowisko, gdzie odzyskiwane są wszystkie nadające się do użytku części i następnie sprzedawane. Pozyskane w ten sposób pieniądze, odliczając prowizję dla prowadzących złomowisko mechaników, zasilają kasę PZU i jak twierdzi dyrektor — nie jest to wcale kiepski interes.

Wczoraj na giełdach

...aluch ...jest to!

...otkliwy chłód wystraszył ...e grono właścicieli aut, ...zy obecnie za wszelką ...(!) pragną czym prędzej ...yć się swoich tak do nie- ...na ukochanych „czterech ...k". Koszty eksploatacji a ...szcza ceny napraw i pa- ..., oraz stawki PZU spra- ..., że obecnie na posiada- ...dużego pojazdu (nie mó- ...o markach zachodnich, ...e za byle drobiazg trzeba ...: w dolarach) mogą sobie ...olić już tylko ludzie za- ...ni. Stąd też ogromne zróż- ...wanie kwot wywoław- ...h, które gdy dochodzi do ...retnej transakcji, są ob- ...ne o 200 a nawet i 250 ...rów.

...dynym pojazdem, który ...ołuje zainteresowanie i ...e cieszy się popytem, po- ...je wyłącznie Fiat 126p. ...e zgłębioną tajemnicą po- ...ją natomiast kryteria, ...mi kieruje się fiskus ...wymierzaniu podatku od ...sakcji kupna—sprzedaży. ...ć gminna niesie, że ...się wyłącznie na zamie- ...nych w prasie białostoc- ...notowaniach giełdowych,

Ciąg dalszy na str. 3

Pogotowie słucham...

Dzień jak co dzień

W wolną sobotę dyżur w białostockim Pogotowiu Ratunkowym rozpoczyna się o siódmej. Zmieniają się zespoły dziesięciu karetek (kierowca, sanitariusz) i dyspozytorki, przychodzą do pracy lekarze, położna

— Pogotowie, słucham...

— Atak astmy.

— Kolka wątrobowa.

— Krwotok z nosa. Pacjent znany, hemofilia.

Karetki wyjeżdżają, telefon dzwoni.

— Mam temperaturę, źle się czuję, a dziś wolna sobota, może by lekarz przyjechał...

Dyżur lekarza nadzoru wojewódzkiego i miejskiego objęła dr Hanna Chojnacka, kierowniczka poradni specjalistycznych w mieście. Można powiedzieć: dziś najważniejszy lekarz na Białostocczyźnie. Gdyby się wydarzyło coś groźnego (odpukać!), masowe zatrucie, zbiorowy wypadek albo wybuchła epidemia, będzie organizować ratunek, ściągać pomoc nawet z kraju — albo wysyłać.

Na razie tłumaczy pacjentce, że w wolne soboty wszystkie poradnie rejonowe pracują do godz. 15, i że chora powinna udać się do swojego rejonu. Pogotowie jest od wypadków.

— Wypadek na ul. Składowskiej, skrzyżowanie z Legionową. Na przejściu dla pieszych samochód potrącił starszą kobietę. Wyjeżdża „Erka".

— Wybuch gazu w domu, poparzony mężczyzna.

— Dziecko najadło się leków. Stan bardzo ciężki.

— 13-letni chłopiec rozbił sobie głowę na basenie przy ul. Włókienniczej.

— Dzieci bawiły się pistoletem gazowym, są otumanione.

Kartki książek dyspozytorskich zapełniają się wpisami, powiększają się krążki nagranej taśmy magnetofonowej.

Co trzecie wezwanie jest nieuzasadnione, a podyktowane jest wygodnictwem ludzi. Gdyby tak trzeba było zapłacić za przejazd Pogotowia, wielu zastanowiłoby się

Ciąg dalszy na str. 3

EKSPRESEM

LĄDOWAĆ PRZED PAŁACEM KULTURY?

Przed takim dylematem stanął wczoraj pilot białostockiego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego — Józef Solski wioząc na swym śmigłowcu SP WXP, 6-dniowego niemowlaka z Moniek (start odbył się z tamtejszego stadionu przy bardzo porywistym wietrze) do stołecznego szpitala przy ul. Marszałkowskiej. Ponieważ nie było czasu aby policja zabezpieczyła teren, ostatecznie wylądował na lotnisku Babice. Zaledwie wrócił do Białego-

Ciąg dalszy na str. 2

Co z ziemniakami

Rada Krajowa NSZZ RI „Solidarność" zażądała bezzwłocznego interwencyjnego skupu ziemniaków na przerób i eksport, po to by zapobiec ich zmarnowaniu. Rolnicy są gotowi przyjąć zapłatę w terminie późniejszym a nawet częściowo przekazać ziemniaki nieodpłatnie. Zapowiedziano, że nieuruchomienie takiego skupu do 20 bm. wywoła akcję protestacyjne.

POGODA

Wbrew naszym oczekiwaniom na ciepłe dni kwiecień płata nam „chłodne figle" Ochłodzenie, które od kilku dni utrzymuje się nad naszym regionem, poważnie zagraża kwitnącym sadom i wczesnym warzywom. Chłodne prądy mogą utrzymać się przez kilka kolejnych dni.

A na dziś, w naszym regionie, białostoccy synoptycy w dzień zapowiadają temperaturę od 3 do 7 st. C., w nocy od —3 do —5 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

Podobnie chłodny będzie jutrzejszy dzień, a noc też z przymrozkami.

(ll)

Palmy, pisanki

Ciąg dalszy ze str. 1

a za palemkę cepeliowską — od 2 do 4 tys. zł), ale także wielkanocnych kurczaczków, gipsowych i cukrowych baranków oraz innych imponderabiliów, niezbędnych na świątecznym stole.

Zaś po zakupach, podczas rodzinnych lub towarzyskich powrotów do domu, rozlegał się wyjątkowo często radosny okrzyk „Palma bije — nie zabije!" i pisk smaganych po łydkach panien na wydaniu, którym taka „chłosta" bólu wielkiego nie przynosi, a pomóc przyszłemu szczęściu może... Jak najbardziej.

T. KALINOWSKI

✱

Wczoraj w **Wojewódzkim Domu Kultury** w **Białymstoku** otwarta została pokonkursowa wystawa pisanek i palm wielkanocnych. Od 20 lat WDK patronuje tej dziedzinie twórczości ludowej, popularyzując zarazem tradycyjne wzornictwo, techniki wykonawcze, przyczyniając się do rozwoju pisankarstwa.

W tym roku do konkursu przystąpiły 92 osoby oraz 43 dzieci kontynuujących często dzieło i tradycje rodzinne. Wyeksponowanych zostało ponad 800 pisanek i kraszanek. Bogactwo wzorów, kolorystyka, różne techniki i motywy nie mają sobie równych. Święta Wielkanocne stają się radośniejsze, gdy na stole króluje barwna pisanka lub ich cały zbiór.

— Warto podkreślić, że stary zwyczaj zdobienia jaj w celach magicznych, przerodził się z biegiem wieków w swoistą szukę pisankarstwa, w której celem samym w sobie było osiągnięcie piękna — powiedziała **Mariola Konopka** z WDK.

Najlepsi twórcy otrzymali nagrody. Tradycja kraszenia jajek podtrzymywana jest z powodzeniem m.in. w okolicach **Moniek, Dąbrowy Białostockiej** i **Siemiatycz.** Całe rodziny przyczyniają się do popularyzowania pięknego obyczaju. Wśród nich pp. **Haraszkiewiczowe** z **Małyszówki, Dorożkowie** z **Dąbrowy Białostockiej, Tarasewiczowie,** a także **Irena Pankiewicz, Jadwiga Czyżun** i **Agnieszka Sokół** z **Białegostoku.**

Wystawę można oglądać codziennie do soboty włącznie w WDK (ul. Kilińskiego 11).

J. MAKOWIECKI

Piątek na Wiejskiej

✱ 3 MAJA ŚWIĘTEM NARODOWYM ✱ ŚWIĘTO 22 LIPCA ZNIESIONE ✱ MSW PRZECHODZI DO CYWILA, A SB DO HISTORII

3 Maja — ponownie oficjalnym świętem narodowym, 22 Lipca przestał być świętem państwowym. Decyzje te podjął Sejm w piątek, 6 kwietnia.

Przywrócenie święta 3 Maja Izba przyjęła oklaskami. Posłowie wstali z miejsc.

✲

Sensacją dnia był list prezydenta RP **Wojciecha Jaruzelskiego** do marszałka Sejmu. Z pismem tym, w którym prezydent przedstawił swój punkt widzenia w sprawie świąt państwowych, zapoznali się wszyscy posłowie.

Prezydent poparł inicjatywę powrotu do obchodów 3 Maja jako święta państwowego, podkreślając jego głęboko patriotyczne treści.

W. Jaruzelski uważa natomiast za niesłuszny projekt skreślenia 22 Lipca z wykazu świąt państwowych. W swym liście do marszałka napisał, że dzień ten jest jednym z symboli w dziejach naszego narodu i państwa. Koncepcje zawarte w Manifeście PKWN nawiązywały do długiej, demokratycznej tradycji. Manifest ucieleśnił marzenia wielu pokoleń polskich chłopów, zaspokoił odwieczny głód ziemi. Od Manifestu Lipcowego nie da się oddzielić dzisiejszego przebiegu polskiej granicy zachodniej. 22 lipca 1944 r. zaczęło się wypieranie hitlerowskiego okupanta z naszych ziem. Skreślenie 22 Lipca byłoby niezrozumiałe — uważa prezydent — dla milionów Polaków, których udziałem był ówczesny wielki awans społeczny, oświatowy i cywilizacyjny.

Sprawa MSW i podległych mu służb przez bardzo długi czas budziła najżywsze emocje, co zrozumiałe. Od piątku — MSW przechodzi do cywila, a SB — do historii. Zgodnie z ustawami uchwalonymi tego dnia w Sejmie, MSW będzie normalnym ministerstwem, jak inne. Pracować w nim będą osoby cywilne, pracownicy państwowi — a nie funkcjonariusze.

Powstaje nowa w Polsce instytucja: Urząd Ochrony Państwa. Jego kompetencje, to wywiad i kontrwywiad, ochrona przed przestępstwami przeciwko państwu oraz analiza wewnętrznego zagrożenia dla państwa i demokracji.

W miejsce MO powstanie policja. Jak podkreślono w debacie sejmowej — zbudowanie sprawnej, silnej i profesjonalnej policji, która zapewni ludziom bezpieczeństwo i ochronę ich mienia, jest potrzebą chwili. Ponad pół miliona przestępstw popełniono w ub.r. Przestępcy czują się bezkarni.

Policja składać się będzie z **kryminalnej, drogowej, oddziałów prewencji i pododdziałów antyterrorystycznych, specjalistycznej** (np. kolejowej, wodnej czy lotniczej).

Będzie też policja lokalna, a jej posterunki działać będą na terenie gminy.

Wolność Litw

Ciąg dalszy ze str. 1

Uczestnicy wiecu zwrócili się do pre **T. Mazowieckiego** o uznanie przez rząd czypospolitej Polskiej niepodległego pa litewskiego. Zwrócono się też z apele wszystkich sił politycznych w kraju, wszystkich ludzi dobrej woli o udzie moralnego poparcia Litwie, o rozpoczęc cji protestacyjnych przeciwko radzi interwencji na Litwie.

Przed wiecem, w miejscowym koście **Ignacy Dziermejko** odprawił mszę w intencji wolności Litwy.

Wiec zakończył się odśpiewaniem litewskiego.

EUGENIUSZ PIETRUSZKI

SENATORA AMERYKAŃSKIEGO TEŻ NIE WPUŚCILI

(Inf. wł.) Światowe agencje znowu są wiadomości o małych **Sejnach** i mniejszych **Ogrodnikach,** gdzie zlokali jest jedyne przejście graniczne po Polską a Litwą, lub też ZSRR. W obecnej sytuacja jest taka, że o tym k że wjechać na Litwę, czyli do kraju, formalnie ogłosił swoją niepodległość dują rosyjscy „pogranicznicy".

Swoistym wydarzeniem była próba kroczenia granicy przez senatora ame skiego, który chciał odwiedzić Litwę proszenie tamtejszych władz. Senator wany był przez liczne ekipy telewi przedstawicieli światowych agencji. chał z całą świtą dużym autokarem mercedes), pokazał wizę litews właściwie bez żadnych przeszkód prze pierwszy szlaban strzeżony przez WOP-istów.

Dalej już musiało być gorzej WOP-iści — niestety — nie są aż tak dla dziennikarzy polskich jak dla zag nych i za szlaban polskich nie wpus więc tego mogę się tylko domyślać, ważnie mniej więcej po godzinie senato cił i odjechał. Mercedes senatora jech no, wręcz dostojnie, natomiast wsp mercedesy wiozące ekipy dziennikar Zachodu gnały po krętych drogach na szyję. Każdy chciał być pierwszy, cie było co przekazać, jakiś prawdziw Bo w ogóle na przejściu raczej nudno.

Tego samego dnia o godz. 18 w sejn białej synagodze otwarto wystawę pra **Andrzeja Strumiłły.** Są to te same które z powodu zamknięcia granic mogły dotrzeć do Kowna. Wśród nich stracje (jak sam artysta skromnie to do Miłoszowego przekładu psalmów. szczególnej sytuacji „Psalmy" nabrały przedziwnej, ponadczasowej aktualno obraz pełen ekspresji i odpowiadając fragment „Psalmów": „Oto bluzgają swoimi miecz na wargach ich: «i któż wiadają — słyszy?»"

O dziwnej, trudnej do zrozumienia s która wywtorzyła się na przejściu nym w Ogrodnikach wie już jednak świat. Od tygodnia, dzień w dzień, dżają tu wysłannicy wszystkich liczą agencji światowych. S. KULIK

W sprawie nie doszłej do skutku wy prac Andrzeja Strumiłły w Kow redakcji „Gazety Współczesnej" prze lex dyrektor **Ośrodka Kultury** w Sej **Jerzy Andrzej Nazaruk.** Oto treść które zamieszczamy w pełnym brzmie

„Z prawdziwą przykrością musimy domić, że z powodu jednostronnego za cia granicy polsko-litewskiej, planow dzień 6 kwietnia br. w Państwowym zeum Sztuki im. M. K. Ciurlonisa w nie wystawa prac malarskich i r wych Andrzeja Strumiłły, nie może zrealizowana.

Wystawa ta miała być pierwszą du pozycją sztuki zagranicznej zorgani bezpośrednio przez Republikę Litews

Zmarnowany został cały trud przy strony litewskiej i polskiej.

Odpowiedzialność za ten przykry f nosi strona radziecka.

Dla wykazania solidarności z kult tewską, w dniu 6 kwietnia o godz. 1 dynku białej synagogi w Sejnach zujemy pokaz części prac przygoto na wystawę kowieńską z udziałem wieczór poezji litewskiej.

Z wyrazami szacunku

Jerzy Andrzej
dyrektor O

W SKRÓCIE

Co najmniej 75 osób zginęło, 60 dalszych uznano na razie za zaginione w następstwie pożaru, jaki wybuchł w sobotę wkrótce po północy na pokładzie promu „Scandinavian Star", kiedy jednostka wypływała z fiordu Oslo kierując się do duńskiego portu Frederikshavn. Na pokładzie znajdowało się „około" 465 pasażerów, głównie Duńczyków i Norwegów, oraz stuosobowa załoga, w tym wielu Filipińczyków i Portugalczyków.

Uroczystym nabożeństwem zakończyła posiedzenie Kapituła zakonu Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie, która obradowała od 26 marca br. Dokonano wyboru generała zakonu, którym został o. Jan Nalaskowski.

Belgradzka „Borba" zapowiedziała rychłe wprowadzenie obowiązku wymiany na granicy jugosłowiańskiej 200 dolarów amerykańskich przez podróżnych z państw o walucie niewymienialnej. Oficjalnej decyzji w tej sprawie jeszcze nie ogłoszono, jednak, zdaniem gazety, sprawa wygląda na przesądzoną.

Dziennik „Die Welt" twierdzi, że były premier NRD Hans Modrow zaoferował KGB możliwość zaangażowania tajnych agentów NRD-owskiego wywiadu pracujących na Zachodzie. Według gazety dwaj agenci KGB mieli dostęp do tajnego archiwum rozwiązanej ostatnio służby bezpieczeństwa NRD, Stasi, i zabrali z niego liczne ważne dokumenty. Powołując się na nieujawnione źródła gazeta pisze, iż NRD-owscy tajni agenci nadal prowadzą podsłuch elektroniczny w RFN oraz innego rodzaju „profesjonalną" działalność.

(opr. ska)

Włamanie do... szaletu

Do niecodziennego włamania doszło w **Suwałkach.** Z szaletu przy ul. Kamedulskiej skradziono radioodbiornik i piętnaście kaset magnetofonowych. Muzyka miała przypuszczalnie za cel łagodzić obyczaje. (jc)

Rozbój w biały dzień

5 bm. o godz. 15.30 do kiosku „Ruchu" w **Rucianem-Nidzie** wtargnął zamaskowany napastnik i po sterroryzowaniu nożem sprzedawcy Józefa K. zabrał 400 tys. złotych pochodzących z utargu.

(cis)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

DEZYNSEKCJA — 412-877.
g 2248-1

KUPIĘ deski. Warszawa 659-08-23.
k 2211-1

Gazeta Współczesna

Powołano komisję likwidacyjną RSW

Premier **Tadeusz Mazowiecki** postanowił powołać z dniem 6 kwietnia, zgodnie z ustawą sejmową z 22 marca br. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch", komisję likwidacyjną. Jej przewodniczącym został mianowany dr **Jerzy Drygalski,** adiunkt Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego.

W skład komisji wchodzą: redaktor naczelny tygodnika „Polityka" **Jan Bijak,** redaktor tygodnika **„Gość Niedzielny",** wiceprzewodniczący katowickiego SDP **Andrzej Grajewski,** profesor prawa cywilnego Uniwersytetu Wrocławskiego **Artur Klein,** sekretarz redakcji miesięcznika „Państwo i Prawo" dr **Krzysztof Kozieł-Poklewski,** redaktor „Czasu Krakowskiego" **Maciej Szumowski** i redaktor „Gazety Gdańskiej" **Donald Tusk.** (PAP)

Dyżur poselski W. Cimoszewicza

Poseł **Włodzimierz Cimoszewicz** będzie **dziś, 9 kwietnia w godz. 14—16** oczekiwać na swych wyborców w Urzędzie Miasta i Gminy w **Dąbrowie Białostockiej.** Można zgłosić się osobiście lub też porozumieć telefonicznie: **121-042.**

O godz. 17 w sali Konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy rozpocznie się otwarte **spotkanie z mieszkańcami.**

SD czy szeroki ruch demokratyczny?

Nie powinniśmy zwoływać XV Nadzwyczajnego Kongresu SD, a zorganizować otwarty dla wszystkich ugrupowań demokratycznych Kongres Polskich Demokratów i przekształcić nasze Stronnictwo w szeroki ruch demokratyczny — to stwierdzenie **Cezarego Leżeńskiego** spotkało się z aprobatą wielu, choć nie wszystkich uczestników Zgromadzenia Demokratycznego SD, obradującego 7 i 8 bm. Byli nimi członkowie CK, szefowie organizacji wojewódzkich i terenowych SD, posłowie Stronnictwa oraz jego reprezentanci w administracji państwowej.

Jakie powinno być SD? Jaki program przedstawić „na dziś" przed wyborami samorządowymi, a jaki na przyszłość? Odpowiedzi często zróżnicowanych, próbowało udzielić kilkudziesięciu dyskutantów. — Nasza partia jest silna liczebnością i infrastrukturą, ale jednocześnie słaba aktywnością — powiedział przewodniczący CK SD **Aleksander Mackiewicz** proponując, aby osią programu SD stały się: **człowiek — praca — państwo — rodzina.**

Poniedziałek 9 bm.

J. Slezak przyjmuje

Biuro poselskie Posła na Sejm RP Ziemi Białostockiej — Jerzego W. Slezaka, mieści się w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, II piętro, pokój nr 202 (tel. 39-226 i 417-774).

W poniedziałek, 9 bm. pos. J. W. Slezak pełnić będzie dyżur poselski w siedzibie swego biura w godz. 12—14.

(cis)

Śmigłowce ostrzelały demonstrantów

Do bezprecedensowych starć między siłami bezpieczeństwa i demonstrantami domagającymi się przywrócenia demokracji doszło w piątek i sobotę w głównych miastach Nepalu. Wydarzenia te były kulminacją rozpoczętej 18 lutego kampanii ośmiu najważniejszych ugrupowań politycznych, które żądają przywrócenia w tym himalajskim królestwie systemu wielopartyjnego.

Zginęło co najmniej 40 osób, a kilkaset odniosło rany. Świadkowie podają, że do demonstrantów strzelano m.in. z wojskowych helikopterów.

Znowu obława na polskich przemytników

Na parkingu dla autokarów i samochodów z polską rejestracją przy Handelskai w wiedeńskiej dzielnicy Leopoldstadt odbyła się w sobotę kolejna obława na handlujących przemycanymi towarami. Wzięło w niej udział 50 funkcjonariuszy policji, 16 celników i 10 urzędników magistrackiego urzędu handlu.

Deszczowa pogoda sprawiła, że tym razem pojawiło się mniej polskich handlarzy sprzedających przemycane papierosy, wódkę, żywność, kryształy itp. towary. Mniej było również austriackich nabywców. Tym dokładniej celnicy, policjanci i urzędnicy magistratu mogli przeczesać teren.

Bilans: 124 mandaty porządkowe, 19 konfiskat (8.000 sztuk papierosów, alkohol) i 9 oskarżeń sądowych. Zatrzymano dwóch Polaków. 2 posiadaczom polskich paszportów wbito do nich pieczątki, zakazujące ponownego wjazdu do Austrii. Karano również austriackich nabywców przemycanych towarów.

Wzmocniona obstawa policyjna sprawiła, że mniej było sprzeczek z funkcjonariuszami celnymi i urzędnikami magistratu, niewielu tylko przemytników miało odwagę odmawiać okazania dokumentów, czy opierać się rewizji.

Władze są na tropie przemytniczych gangów, które próbują kierować do Austrii przemyt, zwłaszcza papierosów, w zorganizowany sposób. Austriackie organa ścigania korzystają ze współpracy z odpowiednimi organami innych państw, gdyż często w grę wchodzi działalność polskich gangów przemytniczych, wiodąca przez wiele granic. Przemycane są nie tylko towary, lecz nielegalnie nabywane i transferowane waluty.

(PAP)

EKSPRESE

Ciąg dalszy ze str. 1

stoku, a tu kolejne wezwanie. Tym raz **Giżycka,** do 20-letniej pacjentki, którą natychmiast dostarczyć do Warszawy. By bo w Giżycku nie ma lądowiska i pilot dował się na teren przygodny.

BODAJ SIĘ UDŁAWILI

Takie życzenie pod adresem sprawców w skierowało kilku mieszkańców **Łap,** któr teczne wyroby przekazali do tamtejszej Straty oszacowano wstępnie na ponad 2

DRAMAT MATKI

W niedzielę tragiczny wypadek wydarzył miejscowości **Głuszyn** (gmina Krasnopol, walskie). Z błotnika ciągnika Ursus, któr rowała **Elżbieta S.,** spadła jej 7-letnia Dziecko dostało się pod tylne koło i śmierć na miejscu.

CUDZEGO NIE RUSZ

30-letni mieszkaniec **Grajewa** zainteres motocyklem Jawa 250, postawionym na Wsiadł i widocznie w obawie przed rozwinął nadmierną szybkość. W rezultac Wiktorowej uderzył z siłą o słup sieci t nikacyjnej. Sprawca ma złamaną nogę naprawy potrzaskanego motocykla wyni 3,5 mln zł.

Pewex kontra Cefarm?

„Pewex" postanowił zmierzyć się z „Cefarmem". Atuty jakimi przedsiębiorstwo chce zdobić dotychczasowego monopolistę — importera leków są to konkurencyjne ceny, szybkie i terminowe realizowanie zamówień.

— Dysponujemy już niezłym rozeznaniem potrzeb w tej dziedzinie. Jesteśmy po rozmowach ze zrzeszeniem prywatnych aptekarzy, zainteresowanych współpracą z nami. Swoje pośrednictwo proponujemy także lecznictwu zamkniętemu. Na razie składamy oferty producentom zagranicznym. Myślę, że za dwa miesiące powinniśmy już być gotowi — powiedział dyr. handl. „Pewexu" **Marian Zawarski.** (PAP)

„Ursus" znalazł nowych odbiorców

Zmniejszony popyt na drogie ciągniki uderzył także w zakłady mechaniczne w Gorzowie, które wytwarzają podzespoły do traktorów. Poszukując nowych odbiorców fabryka zacieśniła kontakty z włoskoma firmami w RFN i Anglii. W efekcie zawarto na ten rok kontrakty na dostawę odlewów do sprzętu budowlanego, maszyn rolniczych i obrzyń biegów o wartości wspólnie 4 mln marek zachodnioniemieckich. Pozwoliło to wykorzystać około jednej piątej możliwości produkcyjnych odlewni gorzowskiego „Ursusa".

Dobra jakość odlewów i terminowa realizacja kontraktów przysparza fabryce następnych klientów.

Zaproszenie do konkursu

maja br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Szczuczynie (woj. łomżyńskie) będą się eliminacje VI regionalnego konkursu tańca disco i break dance dla młodzieży powyżej 12 roku życia. Konkurs będzie przeprowadzony w kategoriach: taniec disco (soliści i pary taneczne) i break dance (soliści i formacje taneczne). Czas wykonywania programu nie może przekroczyć 4 minut. Uczestnicy powinni przywieźć z sobą kasety z nagraniami muzyki, przy której będą tańczyć.

Zgłoszenia są przyjmowane **do 30 kwietnia br.** przez instruktorkę Barbarę Paszkowską, **MGOK, 19-230 Szczuczyn, ul. 1000-lecia 25 (tel. 13).**

(cis)

Dzień jak co dzień

Ciąg dalszy ze str. 1

nad wykręceniem sygnału alarmowego.

— 6-letnia dziewczynka została zgwałcona...

Na miejscu okazuje się, że zdarzenie miało miejsce kilka dni wcześniej, ale dopiero dziś dziecko opowiedziało starszej siostrze, co 11-latek robił z nią w szopie. Badania u ginekologa nie potwierdziły gwałtu,

Godz. 19. W pogotowiu następuje zmiana zespołu karetek i dyspozytorek, lekarze są dopiero na półmetku dyżuru.

Karetka reanimacyjna wróciła z kolejnego wyjazdu. Stwierdzono trzeci zgon, Wezwania brzmiały: śpiączka cukrzycowa, atak serca, zasłabnięcie. Tymczasem na ratunek było już za późno.

Ten trzeci wypadek wydarzył się na działkach przy ul. Ciołkowskiego. Dr Chojnacka informuje, iż jest to jedno z charakterystycznych wiosennych wezwań Pogotowia. Starsi ludzie, po zimowym bezruchu, zaczynają intensywną pracę w ogródkach. Jest to za duży wysiłek dla organizmu. Tak było i w tym przypadku, ale nie obeszło się bez zawiadomienia prokuratora.

W Pogotowiu szczyt. Telefony dzwonią bez przerwy, przy okienku tłumek poszkodowanych. Rozcięte czoło, poparzona ręka.

— Stan po zawale.

— Młoda kobieta podcięła sobie żyły. Na złość mężowi.

— Sąsiadka zażyła jakiś francuski lek i strasznie ją trzęsie.

— Ostre bóle oczu po pracy przy spawaniu.

— Dziesiątka, dziesiątka, wyjazd...

Hieronim Krukowski, kierowca Pogotowia od 18 lat:

— Chciałbym, żeby kiedyś dyżurowali z nami ci, co projektują miasto. Jak dojechać do domu na takiej Stromej czy Upalnej? A jak transportować chorych po klatkach schodowych? Windy są nieodpowiednie, już cztery razy wnosiłem pacjenta na dziesiąte piętro. Toż to udręka! A oznakowanie domów? Willa na pokaz, a numeru nie widać...

Dyspozytorka **Helena Urban** denerwuje się:

— Niech mi wreszcie ktoś powie, jaki jest wynik meczu Jagiellonia — Lech, bo mi kibice żyć nie dają...

A **Grażyna Grygorczuk** prosi chłopca, który zabawia się dzwonieniem z automatu do Pogotowia:

— Dziecko, idź już spać, jest późno...

Wykręcanie numerów alarmowych nic nie kosztuje.

O 20.05 w telewizji zaczyna się „Trójkąt Bermudzki", w Pogotowiu można trochę odetchnąć. A jeszcze lepiej jest w czasie „Panny Dziedziczki". Tyle, że odpoczynek w siedzibie stacji przy ul. Krasińskiego (dwie karetki dyżurują w przychodni przy ul. Berlinga) to jeden wielki stres. W dyspozytorni, wąskiej jak kiszka, nie można nawet nóg wyprostować. Ciasny i obskórny pokój lekarzy, z pryczami jedna przy drugiej, stolikiem i telewizorem z zielonym obrazem. Pokój kierowców i sanitariuszy nie jest lepszy. Coś, co nazywa się pokojem socjalnym, to wydzielony kąt cementowego korytarza ze stołkiem i kontaktem do elektrycznego czajnika. Nie ma się gdzie umyć... Kiedy wreszcie będzie gotowa ta nowa stacja Pogotowia?

Spokój kończy się jak nożem uciął. Wezwanie do mężczyzny z atakiem szału. Grozi siekierą i nożem. W domu wybite szyby, przestraszona rodzina. Była już milicja, ale zabrała tylko jeden nóż. Drobnej lekarce pacjent oddaje następne, wyciągane z kieszeni. Transport chorego do Choroszczy, badania, odmowa pozostania w szpitalu, z powrotem do domu, pretensja rodziny. Karetka jest dwie godziny poza Pogotowiem.

W tym czasie druga ekipa zajęta jest podobną sprawą, a jeszcze potem trzecia. Czwarta wyjeżdża do meliny pijackiej, piąta do porodu... W Pogotowiu dr Chojnacka udziela porad przez telefon, a pacjentka z Podedwornego z bólem gardła nie chce pójść do poradni nocnej na ul. Świętojańską, domaga się przyjazdu lekarza.

— Jak pani myśli, ilu lekarzy dyżuruje w Pogotowiu? — pyta zdesperowana dyspozytorka.

— Ze stu!

A jest raptem dziesięciu.

Północ. Skończył się 7 kwietnia. Nikt nie podziękował tego dnia pracownikom Pogotowia, nie mówiąc o kwiatach, choć było to ich święto. Tyle że w Teleexpressie mówiono o Międzynarodowym Dniu Ochrony Zdrowia.

Dzień jak co dzień. A do końca dyżuru jeszcze siedem godzin.

ANIELA ŁABANOW

*

W ub. piątek w **Suwałkach,** w przeddzień święta Pracowników Służby Zdrowia, z dyrektorami placówek spotkali się przewodniczący WRN — **Edward Smoła** i wojewoda **Kazimierz Jabłoński.** Omawiano trudną sytuację w zakresie finansowania lecznictwa i realizacji inwestycji oraz problemy płacowe i kadrowe.

Wyróżniającym się pracownikom wręczono medale pamiątkowe. (ZWM)

Bać się czy nie bać

Wiosna, coraz więcej zieleni... I choć przywodzi ona na myśl nadzieję, to jednak mało komu jest radośnie. Barwą tej wiosny jest bowiem także lęk. Czego więc się boimy? Utraty pracy — dorośli, szansy na jakieś przyzwoite zatrudnienie — tegoroczni (i z ubiegłego roku) absolwenci różnych szkół, drożyzny — wszyscy, horrendalnych cen leków — chorzy i emeryci. Jest to rodzaj strachu — nazwijmy go — socjalnego.

Ale kulimy się także pod wrażeniem czegoś nieodgadnionego, przed tajną opinią różnych grup i grupek, komitetów i „inicjatorów". Kursuje po miastach owa opinia, wędrują przez zakłady pracy i po ulicach ciche posądzenia, ktoś gdzieś w zaciszu nowych gabinetów układa jakiś „porządek we własnym domu". Szary człowiek nie wie, dlaczego tak się dzieje; szary obywatel nie zna reguł tego nowego układania; człowiek zaczyna się bać. Zwłaszcza, że nowi ludzie są buńczuczni, często nie mają zamiaru słuchać głosów rozsądku, wiedzą lepiej jak to szczęście innym zbudować.

W jakimś sensie sytuacja przypomina czas słusznie miniony — ten sprzed czterdziestu lat. Jeśli tak, to płynąłby z tego pewien wniosek. Taki mianowicie, że im dłużej przestraszeni będą się bać, tym później zorientują się, że właściwie nie ma powodu do aż takich obaw. Wszak „oberwie po łapach" nie każdy pojedynczy Kowalski czy Malinowski, ale wielu innych także.

Może więc tak... przestać się już bać, kulić przed szeptaną opinią, przed pomówieniami, agresją nowych działaczy. Bo i cóż może się stać? Oni akurat na Syberię nie wywiozą. Co najwyżej na... Hawaje.

Ale przecież nie wszystkich razem, choć pojedynczo — niewykluczone. (kr)

Wierzę, że wrócę...

...i tym / tylko żyję / Że mnie przyjaciół / powitają dłonie / Że duszę z brudów / tułaczki obmyję / Kiedy mnie pierwszy / polski wiatr owionie — te słowa wiersza białostoczanki **Marii Niwińskiej** ozdobiły jedną z plansz **wystawy „Sybiracy".** Na innej czytamy: **„Workuta, Omsk, Kołyma, Irkuck, Ostaszków, Tobolsk, Kazachstan..."** i daty: **„10 II 40, 13 IV 40, 21 VI 41, 1944—55".**

Wystawę „Sybiracy", zorganizowaną przez **Komitet Obywatelski Ziemi Białostockiej** i **Oddział Wojewódzki Związku Sybiraków,** otwarto uroczyście w miniony piątek w salach **Muzeum Historycznego** — Oddziału Muzeum Okręgowego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 37. Stworzyły ją eksponaty — pamiątki ofiarowane przez Sybiraków. Możemy zobaczyć pamiętniki, zdjęcia, krzyże, książeczki do nabożeństwa, łyżki, kubki, medale i ordery. Są obrazy i oryginalne pocztówki przedstawiające życie zesłanych Polaków na dalekiej Syberii.

Otwarcie wystawy zgromadziło wielu tych, którzy powrócili z Dalekiego Wschodu. Przybyły także ich rodziny i młodzież, co musi szczególnie cieszyć. Tego, jakże smutnego rozdziału naszej historii nie można zapomnieć.

Gości, a wśród nich wiceministra Kultury i Sztuki — **Stefana Starczewskiego** i prezydenta miasta **Jerzego Czabana** powitał bardzo wzruszony sekretarz ZOW Związku Sybiraków — **Tadeusz Olizarowicz.** Powiedział: *„Jestem dumny, że mogę wypowiedzieć słowa — wystawę „Sybiraków" uważam za otwartą".* (dk)

Optymistyczna klęska spełnionych życzeń

Kiedy we wrześniu ub.r. Alex Eckert przysłał scenariusz śpiewogry **„7 życzeń — 7 planet",** wśród realizatorów przedstawienia zapanował pośpiech, bowiem przy braku obrazówek inscenizacyjnych i kwestii słownych zdawało się wisieć w fabularnej próżni. Dopiero gdy przyjechał reżyser (na tydzień przed premierą) i całość ustawił scenicznie, wszystko zyskało kształt.

Przedstawienie jest oparte na autentycznych życzeniach dzieci, które Alex Eckert spisał i zrealizował na planecie. Jak w „Modlitwie" — książce Okudżawy, każde o tym mało to, do czego zdradza predyspozycje, a że nadal jednorodnego dobra nie ma i kryje wiele zasadzek powrót do codzienności okazał się zbawienny.

Spektakl jest atrakcyjny pod każdym względem, bogaty muzycznie (przygrywa orkiestra maluchów, złożona z prostych instrumentów, wspomożona fortepianem i gitarą basową), prowadzony dynamicznie w pomysłowej scenografii. **Szkoła Podstawowa nr 1 w Łomży** znakomicie wywiązała się z zadania, zaś Alex Eckert potwierdził jeszcze raz swój geniusz inscenizatorski. Jesienią 80-osobowy zespół inscenizatorski uda się do Szwajcarii. (sh)

●

Współczesna baśń muzyczna „7 życzeń — 7 planet" — w inscenizacji i reżyserii Alexa Eckerta — wystawiona była w Łomży w dniach 4—7 bm. przez uczniów SP nr 1 w ramach szwajcarskiej fundacji **„Muzyka i dziecko".** Chór i orkiestrę przygotował **Bogdan Szczepański.**

Średnio zapracowany poseł

192,5 godz. to czas pracy parlamentarnej, tylko w marcu, pos. Aleksandra Łuczaka, który sam siebie określa jako „średnio" obciążonego obowiązkami sejmowymi. Poseł Łuczak — wiceprzewodniczący Klubu PSL „O" oraz dwóch stałych komisji, członek jednej stałej i kilku nadzwyczajnych — w marcu był nieobecny jedynie na 4 posiedzeniach komisji, których termin pokrywał się z innymi.

Uczestniczył natomiast w 5 plenarnych posiedzeniach Sejmu, 18 zebraniach komisji, 3 konwentach Sejmu, 2 posiedzeniach Klubu PSL „O" i 5 spotkaniach z wyborcami. Oprócz tego przeprowadzał rozmowy indywidualne oraz przyjmował delegacje.

Czas pracy oczywiście nie świadczy o wynikach, skoro jednak na temat obowiązkowości posłów kształtują się różne opinie, może warto przedstawić wyborcom i tę stronę naszej działalności — powiedział w rozmowie z dziennikarką PAP Aleksander Łuczak. — Na wyniki wpływa jednak sposób organizacji pracy parlamentu, liczba narad i różnego rodzaju spotkań. Pojawia się też pytanie — w jaki sposób obowiązki posła można pogodzić z zawodowymi? Nie podliczyłem bowiem w moich notatkach czasu potrzebnego na lekturę dostarczanych druków, pism i sprawozdań oraz na przygotowanie się do wystąpień.

★

Na marginesie warto odnotować, że na marzec — odliczając 8 niedziel i wolnych sobót — przypadły 23 dni robocze, co daje w sumie 184 godz. pracy. (PAP)

Maluch to jest to!

Ciąg dalszy ze str. 1

biorąc pod uwagę tylko kwoty najwyższe. Natomiast dla Urzędu Skarbowego w Suwałkach podstawą są ponoć ceny w stolicy.

Najbliższe giełdy w Białymstoku i Ełku (przy „Polmozbycie") dopiero w niedzielę, 22 kwietnia. A zatem — do zobaczenia i wesołych świąt.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1989, BIS) 15,5 mln zł; (1989) 17 mln zł; (1988) 2650—2850—2,9 tys. dol USA; 18,5 mln zł; (1987) 1050—1,2 tys.—1550 dol.; 12 mln zł; (1986) 8,3—9—9,6—10,5—10,8—12 mln zł; (1985) 7,8—8,3—8,5—11,5 mln zł; (1984) 5,5—6,8—7,5 mln zł; (1983/84) 6,5 mln zł; (1983) 5,2—5,3—5,5—6—6,5 mln zł; (1982) 500—650 dol.; 4,9—6,3 mln zł; (1981) 5,1 mln zł; (1980) 3,5—4,8 mln zł; (1979) 4,5 mln zł.

FIAT 125p (1989) 22,5—23 mln zł; (1988) 1,7—1,9 tys. dol.; 18,6 mln zł; (1986) 1,1 tys. dol.; 12—15 mln zł; (1985) 10 mln zł; (1984) 1 tys. dol.; 10,5 mln zł; (1983) 8,5—9,5 mln zł; (1981) 6—6,3—6,7 mln zł; (1980) 5,5—6,3 mln zł; (1979) 6,4 mln zł; (1977) 4,5 mln zł; (1976) 3,7 mln zł.

POLONEZ (1990, z lutego) 3,5 tys. dol.; (1989) 2650—2690—2,9 tys. dol.; (1988) 2750—3 tys. dol.; 18 mln zł; (1987) 2,1—2,2—2,4 tys. dol.; (1985) 1850 dol.; (1984) 16,5 mln zł; (1982) 1350 dol.; 9.950.000 zł—11 mln—11,5 mln zł; (1981) 1050 dol.; (1980/81) 7,5 mln zł; (1980) 9,5—10 mln zł.

ŁADA (1989) 3 tys.—3150—3,3 tys. dol.; (1988) 2,8 tys. dol.; (1987) 2,6 tys. dol.; 23 mln zł; (1986) 2250 dol.; 20 mln zł; (1983) 1,5 tys. dol.; (1982) 11,5 mln zł; (1981) 9 mln zł; (1980) 9,6 mln zł.

(h)

Czechosłowacja

Paliwo dla przyjezdnych tylko na talony

Ambasada Czechosłowacji w Polsce przekazała PAP informację o decyzji swego rządu, wstrzymania od 9 bm. przez Czechosłowację sprzedaży materiałów pędnych za gotówkę obcokrajowcom do pojazdów z zagranicznym znakiem rozpoznawczym.

Dla przyjezdnych z krajów z walutą wymienialną sprzedaż materiałów pędnych realizowana będzie na talony „Tuzexu", zaś dla przyjezdnych z krajów z walutą niewymienialną na specjalne talony Serii ba-sp, ba-sc i ba-sr. Zakres ważności wszystkich talonów jest nieograniczony. Talony dla obcokrajowców z walutą niewymienialną wydrukowane będą w nominałach 5 i 10 litrów na benzynę „special" i „super". W przypadku zakupu benzyny bezołowiowej „natural" można będzie wykorzystać talony na benzynę „super". Przy zakupie oleju napędowego nadal obowiązywać będą 10- i 50-litrowe talony tzw. „tir".

Ceny materiałów pędnych za 1 litr: talony dla obcokrajowców z państw z walutą niewymienialną: special — 18,— koron czechosłowackich, super — 20,— koron czechosłowackich, olej nap. — 7,50 koron czechosłowackich, natural — 20,— koron czechosłowackich.

Przy zakupie talonów za granicą obowiązuje opłata w walucie obcej według aktualnego kursu czechosłowackiego banku państwowego. Przy zakupie talonów na obszarze CSRS należność będzie wpłacana w koronach czechosłowackich.

Telewizyjne transmisje z Watykanu

Najbliższe dni przyniosą na antenie PRiTV kilka pozycji tematyką i charakterem nawiązujących do Wielkiego Tygodnia. Wydarzeniem szczególnej rangi będzie w Wielki Piątek druga w historii telewizji polskiej transmisja drogi krzyżowej z Rzymu. Na czele procesji kroczyć będzie papież Jan Paweł II. W niedzielę wielkanocną będzie transmitowana z bazyliki św. Piotra uroczysta msza rezurekcyjna koncelebrowana przez Jana Pawła II.

Poza bezpośrednimi przekazami z Rzymu, TV zapowiada także własne programy. Będzie to m.in. koncert pieśni wielkopostnych w wykonaniu „Poznańskich Słowików" pod batutą **Stefana Stuligrosza,** impresja filmowa o męce pańskiej pt. „Tryptyk", dokumentalny film „Droga Krzyżowa" — o miejscach kultu chrześcijańskiego w Jerozolimie, a także poetycko-muzyczna „Ballada o drodze krzyżowej".

Prezentujemy partie polityczne

Ludzie określają się

Unia Socjaldemokratyczna RP

W nocy z 27 na 28 stycznia br. w Pałacu Kultury i Nauki zawiązała się grupa założycielska Unii Socjaldemokratycznej RP. W Deklaracji Intencji podpisanej przez Tadeusza Fiszbacha, podkreśla się m.in. iż „Łączą nas idee wolności, równości i sprawiedliwości społecznej. Wiążą one nas z polską tradycją niepodległościową, z postępowymi tradycjami socjaldemokratycznymi".

W Białymstoku łącznikiem Unii jest red. **Lech Pilarski**, z którym przeprowadziliśmy krótką rozmowę.

— Takie wartości jak „patriotyzm", „postawa obywatelska", „odpowiedzialność za losy Ojczyzny", „pomyślny, pokojowy byt Narodu" — a wziąłem to z projektu wartości podstawowych przyszłej partii — już przerabialiśmy z wiadomym skutkiem. Jaki jest stopień oddziaływania grupy założycielskiej, której jest Pan przedstawicielem, przy tak uniwersalnych hasłach?

— Jest to wyrywkowy fragment większej całości. Naszymi ideałami jest także humanizm, wolność, równość praw i szans, solidarność i samoobrona społeczna ludzi tworzących wspólnotę społeczeństwa obywatelskiego. Co do skuteczności oddziaływania... Ludzie zaczynają się określać. Np. w Kole Poselskim Unii było początkowo 18 posłów, w lutym — 25, w marcu jest już 33. Łącznicy Unii działają w blisko 40 największych miastach, m.in. w Łomży (**Marek Mazur** 18-400 ul. Księżnej Anny 3/55).

— Czy może Pan scharakteryzować członków i sympatyków tworzącej się partii?

— Zgodnie z Deklaracją Intencji wywodzimy się z różnych środowisk, lecz przede wszystkim z socjaldemokratycznego nurtu lewicy społecznej. Są wśród nas ludzie z różnych środowisk i zawodów a także ludzie nie należący dotychczas do żadnej partii politycznej. Są inteligenci, robotnicy i rolnicy pragnący tworzyć społeczeństwo demokratyczne, obywatelskie, ludzi wolnych i równych.

— Ilu ma Unia zwolenników w Białymstoku?

— Sporo, także sympatyków. Orientują się na nas ludzie skupieni w latach osiemdziesiątych wokół struktur poziomych, nie akceptujący już wówczas metod działania PZPR wszechobecnej w życiu obywateli i państwa. Tworzymy się oddolnie. Zgromadzenie założycielskie odbędzie się w sobotę, 8 kwietnia w Warszawie. Wykrystalizują się w trakcie jego prac formy organizacyjne oraz ideowe.

— Czy także światopoglądowe?

— Mówiłem już wcześniej, że łączą nas takie wartości, jak wolność światopoglądowa i tolerancja wobec poglądów, wiary, pochodzenia i przekonań innych ludzi. Społeczna nauka Kościoła także stawia na samorealizację człowieka, godność pracy i poszanowanie jego godności.

— Ponieważ jest już Wielkopolska a także Śląsko-Dąbrowska Unia Socjaldemokratyczna RP i inne z regionalnym członem w nazwie, czy oznacza to, że na Białostocczyźnie powstanie...

— Podlaska Unia Socjaldemokratyczna RP a sympatyków i wszystkich zainteresowanych proszę o bezpośredni, listowny lub telefoniczny kontakt ze mną w **Białymstoku** (15-328, ul. **Świerkowa 1, tel. 260-51**).

— Dziękuję za rozmowę.

JÓZEF MAKOWIECKI

Praca nie może szkodzić

Praca jest dzisiaj tak cennym dobrem, że wiele osób gotowych jest przymknąć oczy na warunki, w jakich się ona odbywa, byle tylko jej nie stracić. Jednakże Państwowa Inspekcja Sanitarna prowadzi na Białostocczyźnie intensywny nadzór nad 1676 zakładami. W ubiegłym roku kompleksowe badania środowiskowe przeprowadzono w 193 spośród nich (2226 stanowisk). Wymagało to wykonania blisko 36 tys. analiz.

Na co piątym stanowisku stwierdzono przekroczenie norm hałasu, zapylenia związków toksycznych, oświetlenia, wibracji. Na blisko 89 tys. zatrudnionych, na nadmierny hałas narażonych było 8198, zapylenie — 782, nieprawidłowy mikroklimat — 386, dymy spalinowe — 277, rozpuszczalniki organiczne — 203, tlenek węgla — 155. 8628 osób narażonych było na kontakty z substancjami o udowodnionym działaniu rakotwórczym, a więc z olejami mineralnymi, sadzami, smołą, azbestem i in.

W ślad za złymi ocenami poszło postępowanie przymusowe, do unieruchomienia pięciu obiektów włącznie. W rezultacie wiele zakładów poprawiło warunki pracy. (a)

Tak Drogie Czytelniczki, wszystko wskazuje, że nadchodzą złe czasy dla marzeń o zabójczych, romantycznych kochankach. Trochę jesteśmy same sobie winne przez naszą emancypację, ale problem jest szerszy i bardziej skomplikowany.

Zmierzch donżuanów

Symbol męskiego zdobywcy unieśmiertelnił poeta angielskiego romantyzmu lord Byron w poemacie „Don Juan", we francusko-hiszpańskiej wersji jego imienia. W rzeczywistości Donżuan był Wenecjaninem i nazywał się Don Giovanni, czyli Pan Jan. Don jest bowiem tytułem grzecznościowym, używanym w Hiszpanii tylko z imieniem, a we Włoszech zastrzeżonym niegdyś dla szlachciców. Historycy obyczajów przypisują Donżuanowi ok. 1800 podbojów, w tym 1003 w Hiszpanii. Nawet przy ekspresowym tempie zdobycie tylu damskich serc — i sypialni — musiało mu wypełnić całe nieomal życie. Czy jakikolwiek współczesny superman mógłby powtórzyć jego wyczyny?

Otóż nie i to z wielu względów. Przede wszystkim współczesne, wysoko rozwinięte społeczeństwa stają się coraz chłodniejsze seksualnie. Jest to swoisty paradoks w świecie wyzwolonego erotyzmu, dostępnej szeroko dla zainteresowanych w wielu krajach pornografii, wszechobecnej damskiej i męskiej prostytucji, wreszcie swobody obyczajów, która sprawia, że niezbyt się trzeba natrudzić w poszukiwaniu chętnego partnera czy partnerki.

Seksuolodzy wskazują, iż nadmiar bodźców i łatwość dostępu do erotycznych usług powoduje na dłuższą metę zobojętnienie. Dochodzą do tego stresy, pogoń za karierą, pragnienie zdobycia odpowiedniego statusu społecznego i ekonomicznego, pęd do gromadzenia dóbr. Współczesny donżuan niewiele ma czasu na podboje i stępioną wrażliwość na bodźce emocjonalne i seksualne. Z badań amerykańskich wynika, iż powiększa się w szybkim tempie odsetek oziębłych mężczyzn, osiągając 53 proc. i przewyższając odpowiedni wskaźnik dla kobiet, zwłaszcza pracujących zawodowo — 45 proc.

Od średniowiecza, które wbrew utrwalonym sądom o ascezie i surowości obyczajów, było okresem bujnego erotyzmu, tyle że starannie skrywanego, poprzez czasy renesansu, baroku, romantyzmu, miłość stanowiła jeden z głównych celów i podniet życia, a zdobycie wybranki warte było skomplikowanych i czasochłonnych zabiegów. Aby dokonać owych skrupulatnie liczonych 1800 podbojów, sławny Wenecjanin nie tylko zaczął we wczesnej młodości i działał w podeszłym, jak na jego czasy, wieku, ale obdzielał względami damy bez zaglądania im w metryki.

Współcześnie byłoby to znacznie bardziej skomplikowane. Reklama, literatura, film, telewizja narzuca kult wyłącznie młodych, silnych, pięknych kochanków. W tym świecie maleją szanse mężczyzn, a zwłaszcza kobiet starszych, a więc wprost odwrotnie do przedłużającej się długości życia i aktywności w innych dziedzinach. Donżuan obecnie nie tylko nie miałby głowy do podbojów, ale mógłby zostać posądzony o seksualne dziwactwa. Żyjemy w cywilizacji kultu młodości, siły i piękna z reklamowych plakatów, coraz chłodniejsi i niezainteresowani w sypialniach. Tak przynajmniej twierdzą socjolodzy, seksuolodzy i historycy obyczajów, ogłaszając po 200 latach ostateczny zmierzch epoki donżuanów.

EWA JORDAN — (UP)

NOTOWANIA DNIA

Złoto — metal szlachetny, traktowany od wieków z namaszczeniem i namiętnością, najpiękniejszy prezent dla ukochanych, a dla niektórych lokata kapitału. Wyroby ze złota oferują cztery sklepy „Jubilera" w naszym regionie. Aktualne ceny (za jeden gram kruszczu):

łańcuszki	— 200 tys. zł
pierścionki	— około 200 tys. zł
kolczyki	— około 170 tys. zł
wisiorki	— 150 tys. zł
bransolety	— 200 tys. zł
obrączki	— 125 tys. zł.

Za wyroby ze złota trzeba zapłacić (za sztukę):

pierścionek z brylantami	— 850.000—1.050.000 zł
pierścionek cyrkoniami i szafirami	— 300.000— 600.000 zł
obrączki	— 300.000— 400.000 zł
łańcuszki	— 400.000— 600.000 zł
kolczyki	— 365.000— 493.000 zł
wisiorki	— 180.000— 950.000 zł
bransolety	— 200.000 zł

W sprzedaży nie ma złotych zegarków; natomiast pozłacany Longines kosztuje od 734.000 do 834.000 zł.

Od stycznia br. nie nastąpiły zmiany cen w „Jubilerze". Tylko zegarki produkcji ZSRR sklepy sprzedają (do 20 kwietnia) z bonifikatą — od 15 do 30 tys. złotych. (su)

BIAŁYSTOK, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41, 251-
ŁOMŻA, Aleja Legionów 7, tel. 50-
SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, 30-

Ważne dla dzieci niepełnosprawnych

Zespół Ludzi Dobrej Woli wychodzi z nową propozycją. W ramach opieki nad osobami niepełnosprawnymi, chce dać możliwość nauczenia się zawodu matkom i ich kalekim dzieciom. **Barbara Brzozowska** — przewodnicząca ZLDW wyobraża to sobie następująco. Matki z dziećmi (w wieku 12—18 lat) przez jakiś czas znalazłyby bezpłatne zakwaterowanie w budynku, którym Zespół dysponuje w Zwierzyńcu Wielkim (gmina Dąbrowa Białostocka). Tam uczyłyby się szycia, haftowania, malarstwa, robienia sztucznych kwiatów, szydełkowania czy robienia na drutach. Rękodzieła ich byłyby sprzedawane i w ten sposób gromadzono by środki na utrzymanie.

Pożądane jest, by dzieci miały w miarę zdrowe ręce i umysł sprawny na tyle, by mogły przyswoić to, co jest niezbędne przy tego rodzaju pracy. Po nauczeniu się zawodu, wykonywałyby go potem u siebie w domu, zarabiając na swoje utrzymanie.

Listy z opisem stanu zdrowia dziecka i warunków materialnych prosimy kierować pod adresem: **Barbara Brzozowska Zwierzyniec Wielki, gmina Dąbrowa Białostocka.**

Ważne jest to, że dziecko, które w zaproponowany przez ZLDW sposób zdobędzie zawód, będzie miało pierwszeństwo w znalezieniu opieki, gdy w dorosłym życiu zabraknie mu własnej rodziny. Do jego dyspozycji pozostawać będzie prowadzony przez Zespół dom dla ludzi starych. (ib)

SERCE OPIEKA SPOŁ

Nasi Czytelnicy są za leni, że mogą pomagać nim. Po publikacji listu rubryce **SOS** codzienn trzymujemy dowody lu życzliwości. Mamy już ubrań i obuwia z przeznaczeniem dla konkretnych jest też kilka paczek, ofiarodawcy pozostawi rozdysponowania według szego uznania. Będziemy lić je wśród tych, który tuację uznamy za najtrudniejszą. Listy z prośbą o nadchodzą codziennie, chcielibyśmy wesprzeć największą liczbę osób.

Romualda K. z Białegostoku przekazała nam pa żywnością i ubrankami pięcymi. Produkty żywn we wręczyliśmy rodzin z Białegostoku. Jest to na z pięciorgiem dzieci, ka dzieci jest chora, m dziewczynki przebywają leczeniu szpitalnym, **Emilka** ucieszyły się z czek, sweterków, kurte spódniczek, które prz do nas anonimowa Czy ka. Po wyjściu ze szpit dą miały w czym cho

Buciki dla dziewcz chłopców otrzymaliśm **Małgosi** i **Januszka** z gostoku. Być może, b one nadawały dla **rodzin rii Dziewiątkowskiej** z łaźni. Jej list niedaw mieszczaliśmy w „Gaze

Dzisiaj przytaczamy fragmenty kolejnej koresp z **woj. łomżyńskiego.**

◄ ZAGROŻONY WYPOCZYNEK ◄ ZA ILE? ◄ ODZIEŻY ◄ WCZASY — TAK, ALE DZIECI I MŁODZIEŻ ◄ OBIAD NAJTAŃSZY W DOMU

W potocznych rozmowach często padają takie stwierdzenia: „w naszym zakładzie przestano dopłacać do biletów miesięcznych", „u nas nie ma dofinansowania do obiadów", „na wczasy mogę pojechać tylko za własne pieniądze", i tak dalej, i tym podobnie. Kondycja finansowa fabryk i przedsiębiorstw jest nie najlepsza. Jak to odbija się na funduszu socjalnym? Postanowiliśmy przeprowadzić na ten temat krótką sondę.

W kilku zakładach usłyszeliśmy, iż właśnie odbywają się narady, ustalenia, zatwierdzenia. Gdzie indziej czeka się na nowe zasady naliczeń funduszu socjalnego i mieszkaniowego. Brak jeszcze kalkulacji cen wczasów i kolonii na okres wakacyjny. Tym niemniej działalności socjalnej w zakładach, którym póki co nie grozi upadłość, nie zaprzestano.

— Patrzymy na fundusz, liczymy złotówki i na razie staramy się z niczego nie rezygnować, nawet z dopłat do biletów do teatru — mówi dyrektor **BZPW im. Sierżana** w Białymstoku, **Henryk Gotowicki.** — Akcja socjalna będzie w tym roku trochę mniejsza, ale będzie i zachęcamy załogę, aby nie rezygnowała z wypoczynku, zwłaszcza z kolonii letnich dla dzieci.

Kiesa pełn

Na wczasy do własnego ośrodka wypoczynkowego w Augustowie zgłosiło się dwa razy więcej chętnych niż przewidywano. Utrzymana będzie wymiana wakacyjna z Grodnem i Litwą (jeśli tylko będzie możliwe), zrezygnowano z NRD. Niewielkie zapotrzebowanie jest na kolonie w dzierżawionym o w Węgorzewie. Czyni się le zabiegów, aby zmni koszty turnusu, chociaż wszystko jest zależne kładu (np. horrendalne usług pralniczych itp.)

W Białymstoku bufet zakładowy działa, ale kładzie w **Michałowie** zlikwidowany przez G ni się starania, aby go ajent.

— Fundusz socjalny taki sam, ale ceny wzrosły i w związku

ak uzbroić szczupaka?

SZKAŃCY Łomży, i nie tylko, zobaczywszy sprzewane wprost z pojawiających się coraz częściej sachodów ryby, najpierw gwałtownie przyśpieszają, wić się w kolejce, a następnie spluwają przez lewe ie z obrzydzenia do ogonów i łusek, jak można by wać, ale do tych, którzy je oferują. Przyłapawszy ym, zwołaliśmy na poczekaniu konferencję prasoziałem kilku wędkarzy, których szczególnie podobne bogacenia się na odławianiu ryb w okresie tarła wadzają do białej gorączki; „pod ścianą" stanął wiciel jednostki, która z urzędu powinna je tępić, nt Państwowej Straży Rybackiej w Łomży, Grzejczewski. Poniżej, skrócony zapis spotkania.

Brajczewski: — owiązuje teraz zaiania szczupaka — kwietnia, podobnie stręga, płotki. Reistawa o rybactwie m z 1985 r. Uojewódzkie mogą lawać zezwolenia na aka uprawnionym va. Skontrolowaliśwno sprzedawców ch ryby z Suwalc to nie dało. Forj w porządku.

: — **Mimo, że jest ne barbarzyństwo i Nie dają rybom ans! Można je wyjwody gołymi rękalnie takie odłowy prowadzi się dla pozyskania ikry. Bierze się szczupaka, przeciąga brzuchem po krawędzi beczki i wyciska ikrę lub mlecz, miesza się je i wrzuca znów do wody.**

— Ludzie, trzymajcie mnie, bo mi się nóż otwiera! Najgorzej jak człowiek udaje, że jest mądrzejszy od przyrody. Jeśli się jeszcze bardziej rozpędzi w tym debilizmie, niedługo będziemy oglądać ryby tylko w muzeum. Jak wędkarza złapią za spławik, pływający w nieodpowiedniej porze, z mety wszczynany jest raban, a tu legalnie robi się dokładnie to samo na gigantyczną skalę i nic. Przecież ta ikra jest niedojrzała! To tak jakby się kazało spółkować niemowlakom... Forsę wyciskają, nie żadną ikrę.

W ŁOMŻYŃSKIEM nikt nie otrzymał zezwolenia na odłów tarlaka. Każdy więc, kto to robi na naszym terenie — poza pracownikami z Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Giżycku — jest kłusownikiem.

— Można więc złapać za włosy, do wody i...

— ...nie topić! Raczej dać znać nam, PSR tel. 42-71 wewn. 400, Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu tel. 39-00 lub milicji.

— Co i tak niewiele da, bo sprzętu macie tyle, co na lekarstwo, a milicjanci mają pilniejsze zadania niż pilnowanie rybich ogonów.

Słuchajcie, jeśli na kilogramie ryby, która sama pcha się do sieci taki delikwent zarabia kilkanaście tysięcy, a my możemy mu zaserwować najwyżej 50 tys. zł grzywny, to o czym tu mówić?

— To może by zabezpieczać tarliska?

— Stać z pistoletem i pilnować? Toż to utopia.

— Ze dwa lata temu z łomżyńskiego wojska skradziono ponad tonę trotylu i można podejrzewać, po co. Wystarczyłoby do wysadzenia Łomży... Widziałem takie wybuchowe łowy: najpierw na brzeg bryznął deszcz ryb, potem ziemia zadrżała pod nogami i dopiero huknęło. Starzy rybacy mówią, że w 2—3 lata po takim zabiegu ryb w okolicy nie uświadczysz. Pamiętają?

— Co wy ode mnie właściwie chcecie, jeśli w Państwowej Straży, na całe województwo jest nas zaledwie sześciu, z jednym samochodem, który jest akurat w remoncie. Wiadomo, że jeśli jesteśmy tu, nie ma nas tam. O czym doskonale wiedzą kłusownicy, mający nas ciągle na oku. W dodatku: nawet jeśli na 100 proc. wiem, że dany pan trudni się kłusownictwem i spasa rybami swoje świnie, a sieci leżą w domu, nie mam prawa tam wejść i żaden prokurator mi go nie da,

YCZYTAŁEM gdzieś, że już Zygmunt Stary wydał zakaz łowienia ryb w okresie tarła — bez żadnych wyjątków. Może by do niego wrócić w ustawie o rybactwie? Albo do pruskiego „przykazania": żadnych środków pływających na akwenach w okresie tarła.

I to był właściwie jedyny precyzyjny wniosek, wzbogacony o królewski dyg, sformułowany na spotkaniu. Czy podchwycą go koła wędkarskie, organizacje zajmujące się ochroną środowiska, łomżyńscy posłowie...? Póki jeszcze jest czas!

Zanotowała
NINA OMELCZENKO

Drobny gest — a ważny

Ż. ma 36 lat i troyn 14 lat i córki Mąż przebywa w arnym, a ona otrzywiedzenie z pracy redukcji. Autorka , że nie ma za co upić ubrania, braodków na leki. Gdy a córka, matki nie na wykupienie zabarbara Ż. podaje rost swoich dzieci: lat, 130 cm wzroiar butów — 21), t, 161 cm, buty — (14 lat, 161 cm., bu- Ona sama ma 161 u i rozmiar nogi —

emy ani mięsa, ani jemy tak, aby przeńczy Barbara Ż. i chowanie adresu do i redakcji.

iemy pośredniczyć zywaniu darów. Z iż otrzymaliśmy od zytelników, postarani Barbarze przekaci, które nadadzą się neci.

jemy, że **w dalszym ciągu w Dziale Łączności z Czytelnikami „Gazety Współczesnej" przyjmowane są dary dla osób zwracających się o pomoc.** Przekażemy je potem w imieniu ofiarodawców. **Prosimy do nas dzwonić pod nr tel. 211-18 lub pisać pod adresem: Redakcja „GW", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, z dopiskiem na kopercie — SOS.**

(ib)

Pacjent w domu

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego zakupił 14 koncentratorów tlenowych i udostępnił je swoim pacjentom do użytku w domu. Urządzenia te niezbędne są dla osób z niewydolnością oddechową na skutek zmian w płucach. Tlenoterapia pozwala chorym przebywać w domu, a z łóżek szpitalnych mogą korzystać bardziej potrzebujący specjalistycznej opieki.

Domowych pacjentów odwiedzają pielęgniarki. (a)

Ze zdrowiem na ty"

asło II Przeglądu Dziecięcych Zespołów Ludowych. Odię on w poniedziałek, 9 kwietnia, w sali Wojewódzkiego Kultury w Białymstoku, ul. Legionowa 14/16, o godz. 10. torzy, którymi są: Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemioz WDK oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania, zaprawszystkich chętnych.

ień jest Miesiącem Kultury Zdrowotnej, warto więc zainć dzieci i młodzież tą problematyką. (ib)

Dyżur przy tel. 984

Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem w Białymformuje, iż 11 kwietnia br. w godz. 13 — 15 przy tel. 984 vać będzie ksiądz Marian Wydra. (jc)

Obucięm w monopol

Chyba tylko pracownicy państwowych gospodarstw rolnych i bliżsi znajomi dyrekcji wiedzieli, że w wydzielonych masarniach można było kupić mięso trzykrotnie taniej niż w sklepach „Społem", a od czasu do czasu trafiła się także kiełbaska palcem napychana w cenie rzeźnickiej kaszanki. Jak to było możliwe? Otóż pegeery i inne uspołecznione przedsiębiorstwa rolne, zgodnie z układami zbiorowymi, miały prawo do tzw. uboju gospodarczego, nieraz z konieczności, kiedy padało podejrzenie o występowanie chorób w chlewniach albo gdy trwało masowe szczepienie lub odkażanie obiektów inwentarskich. Tak było do listopada ubiegłego roku również w masarni PGR Suwałki, która czasami gościła więcej ważniejszych osobistości niż sesja WRN.

Od lutego kierownik masarni — Józef Romac został wyzwolony z najazdów niepożądanych acz natrętnych gości. Jak do tego doszło — pytam jego szefa — **Adama Wójcika.**

RZECZYWISCIE, przedtem obrót mięsem i jego wyrobami nie należał do normalnych. Wiele osób zaopatrywało się „tylnymi drzwiami". Ale w listopadzie postanowiliśmy sami spróbować na większą skalę sprzedawać nie tylko mięso, ale i wędliny. Trzeba było jednak wpierw przeprowadzić generalny remont masarni, jej rozbudowę i modernizację. W ciągu trzech miesięcy wydaliśmy prawie dwieście milionów, ale myślę, że koszty wnet się zwrócą.

— Jeżeli przedtem sprzedawaliście dobre mięso w cenie taniej jatki, a więc jako niepełnowartościowe, to żadna sztuka teraz zbić kasę.

— No, zgadza się, dochody będą wielokrotnie wyższe. Także dlatego, że do listopada 1989 roku mogliśmy ubijać jedynie dziesięć wieprzków, teraz — nawet czterdzieści dziennie.

— Dzisiaj jednak trudniej jest wcisnąć się na rynek, także mięsny. A wy próbujecie sprzedawać kiełbasy w sklepiku warzywnym...

— Na razie mamy tam wydzielone stoisko, ale wkrótce otwieramy własny sklep z prawdziwego zdarzenia przy ulicy Klonowej. A co do konkurencji: codziennie biegam do sklepów mięsnych podległych PSS „Społem" i analizuję ceny. Nasze ustalamy na poziomie średnio o 20 procent niższym. Aby tylko towar opchnąć.

— Czy dawni albo nowi prominenci z ropędu nie zaglądają już do masarni?

— A jakże, zaglądają, dzwonią. Odsyłamy ich do sklepu. Kręcą nosami, tak jak nasi pracownicy, pozbawieni ekstra doli. Ale co zrobić skończył się nie tyle czas przywilejów, co zaczął się okres poszukiwania pieniędzy. Dzisiaj nie możemy pozwolić sobie na robienie komuś prezentów.

— Przy okazji naruszyliście monopol producenta i sprzedawcy mięsa, kiełbas, szynek.

— Z lekka. (H.K.)

tutti frutti

K. otworzył miejscowy dziennik poranny.

— Wielki post — przeczytał dużych rozmiarów nagłówek. Przez chwilę czuł jak mu się rozszerzają źrenice... Rezygnacja z rzeczy dozwolonych dla wyższych celów, np. ograniczenie oglądania telewizji — pouczał autor.

K. odłożył gazetę. Błędnym wzrokiem gapił się w ścianę, w głowie czuł kompletną pustkę. Nagle na jego twarzy pojawił się wyraz najwyższej determinacji. K. udał się do łazienki i spod wanny wyciągnął pół litra najnowszej białej wódki marki „Popularna". Wrócił do pokoju, nalał sobie szklankę. Wypił. Usiadł.

— Ograniczenie oglądania telewizji — powtarzał to zdanie w myślach, ważąc każde słowo z osobna, ponownie łączył je w zdanie, znowu powtarzał, instynktownie czując, że coś nie jest w porządku. Wreszcie powziął decyzję: ponownie chwycił gazetę i przewrócił ją na stronę, gdzie zwykle był program telewizyjny.

Prokatedra (farny) Wniebowzięcia NMP — g. 6, 7, 8, 9.30, 11.45, 13, 14, 16.30, 18, 19.30. Kościół Rocha — g. 6, 7, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16, 18,... przerwał na chwilę czytanie, aby wytrzeć pot z czoła. Przeczytał nagłówek: Nabożeństwa. Na próżno próbował całą rzecz ogarnąć rozumem. Czuł, że w jego życiu coś uległo zmianie, chociaż nie bardzo jeszcze wiedział co. Rzucił okiem na program telewizji radzieckiej. Telewizja sowiecka — przesylabizował.

K. zbladł. Jego ciałem zaczęły wstrząsać dreszcze. U dołu szpalty przeczytał wyjaśnienie, dlaczego powinno się mówić sowiecka, a nie radziecka. Nie był to wywód zbyt przekonujący. Co prawda pod spodem widniało nazwisko tego samego dziennikarza, który przed laty był autorem artykułu dowodzącego, że przymiotnika „sowiecki" używają jedynie wrogowie ludu, jednak K. wydawało się, że dysponował on wtedy znacznie większym talentem.

Widząc znajome nazwisko, K. nieco się uspokoił. Zapalił „Popularnego" papierosa i z ciekawością zajrzał do stopki redakcyjnej.

— Sami starzy znajomi — stwierdził z satysfakcją. Gorączkowo zaczął kartkować gazetę w poszukiwaniu informacji o komitetach. Komitety były najbardziej trwałym składnikiem rzeczywistości, w której przyszło K. żyć.

— Są — odetchnął z ulgą. — Dwa. — Zastanowiło go trochę, że zmieniły nazwę. Teraz nazywały się Komitetami Ziemi. K. początkowo sądził, że znowu chodzi o reformę rolną, ale szybko zmienił zdanie. Przekonał się, że pierwszy komitet pełni funkcję dawnego wojewódzkiego, drugi — gminnego.

K. przeczytał dekret, w którym pierwszy komitet ustanowił, że w województwie powinny ukazywać się dwa dzienniki i jeden tygodnik.

— Prawidłowo — K. był wyraźnie usatysfakcjonowany. — Pracują chłopaki — wypił ich zdrowie. Nawet nie zdziwiła go zmiana tytułów miejscowej prasy. Co kilka lat, regularnie, zmieniano tytuły dzienników i tygodnika, nie zmieniając ich treści.

K. był zadowolony. Wypity alkohol i wiadomości wprawiły go w dobry humor. Dopóki nie przeczytał artykułu o gminnym komitecie.

Drugi komitet przygotowywał się do wyborów.

Oczywiście zamknięci jesteśmy dla tych mocno czerwonych, tych, którzy twardo trzymali się do końca — przeczytał K. i nerwowo przełknął ślinę.

— Pewnikiem zwariowałem! — wykrzyknął na głos i odwrócił gazetę na pierwszą stronę, gdzie były zawsze same najważniejsze wiadomości.

Na samej górze, wielkimi wołami, umieszczono napis: Koniec RSW. Zabrzmiało to jak memento. K. usłyszał dzwony i poczuł woń kadzideł. Odstawił butelkę i zaczął się modlić.

KONRAD KRUSZEWSKI
(„Tygodnik Białostocki")

ko) nadziei

arcza na wszystkie — ocenia prezes O- Spółdzielni Pracy onopnickiej w Su- Antoni Olifier. — e chce korzystać z zy kolonii, bo ludzi na to nie stać. Zawiono pomagać rencistom i emerytom; ostatnio przydzielono zapomogi po 50 tys. zł dziesięciu osobom.

Z działalnością socjalną nie jest źle w **Spółdzielni Metalowców im. 1 Maja w Białymstoku.** Nikt nie rezygnuje nie jest tylko dotzw. wczasów pod łów (dofinansowyy stołówce sąsiedmii" korzystają jeotni. Spółdzielnia acownikom połowę czejazdów. Postanoże stołówki, ale też dopłata do posiłku sięga tu 80 proc. Mniej będzie pieniędzy na wypoczynek i imprezy rozrywkowe, zaprzestano finansować koło wędkarskie. Prawdę jednak powiedziawszy, istnieje tylko zapotrzebowanie na wczasy turystyczne. Nie ma jeszcze zgłoszeń dzieci na kolonie.

Czym zajmuje się **Białostockie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa** — wskazuje sama nazwa. Ale czy ma obecnie duże pole do działania?

— Mamy bardzo mało zleceń — mówi zastępca dyrektora, **Czesław Łapuć** — chociaż świadczymy usługi nie tylko zakładom budowlanym, ale także innych branż, na zasadzie powiązań krajowych. Spadło zapotrzebowanie na wczasy i kolonie, ludzie nie chcą korzystać ze stołówek, uciekają na obiady do domów. Czyżby mieli aż tak mało pieniędzy?

I tak: w ubiegłym roku na zimowiska wyjechało 5 turnusów, w br. — jeden, z kolonii skorzystało ok. 4 tys. dzieci — w br. zgłoszono ok. 300. Zainteresowanie wczasami jest znikome.

Pustoszeją — tak niegdyś oblegane — hotele robotnicze. Kioski pracownicze nie mają klientów, a stołówki — stołowników, chociaż działają na zasadzie groszowego zarobku. Np. w **Hajnówce** żywiło się niegdyś 600 osób, a w kwietniu — już tylko 150.

Jak z tego wynika, trwają dopiero przymiarki jak wykorzystać fundusz zakładowy, którego wielkość też nie jest całkowicie znana. Na pewno trzeba będzie z wielu wydatków zrezygnować, a lwia część zasobów pójdzie na letni wypoczynek. (a)

KURSY IBM-XT/AT

Podstawy obsługi i użytkowania IBM-PC
Kurs 20-godzinny w terminie 26 kwiecień — 12 maj.
Kursy edytorów tekstów, bez danych, języków programowania od maja br.
Kursy prowadzą doświadczeni pracownicy Wydziału Elektrycznego Politechniki Białostockiej.
Informacje: ul. Grunwaldzka 11/15 pok. 106, tel. 216-51 wewn. 75 w godz. 8—15.

k 2170-1

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie zawiadamia, że w dniu 18 kwietnia 1990 roku o godz. 10.30 w Sali Klubowej Domu Studenta przy ulicy Lubinieckiego 3 odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. Iriny Krawczuk pt.: „Wpływ wysiłku na stężenie wolnych kwasów tłuszczowych oraz trójacyloglicerolu w różnych typach mięśni szkieletowych".
Promotor: prof. dr hab. Jan Górski
Praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB

k 2173-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI w Białymstoku, ul. Lenina 19 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— polonez 1500 — BKD 577D, cena wywoławcza 5.000.000 zł
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy A.P. w dniu przetargu tj. 24 kwietnia 1990 r. o godz. 10.
Pojazd można oglądać we wtorki i czwartki w godz. 10—12.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2092-1

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWY LASÓW PAŃSTWOWYCH
w Olsztynie, ul. Waryńskiego 51/53
(osiedle Zielona Górka)
tel. 26-04-27 wewn. 28

ZAPRASZA
do Sklepu Fabrycznego
OFERUJEMY
PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

- zestawy pokojowe,
- meble kuchenne,
- zestawy wypoczynkowe,
- boazerię,
- mozaikę podłogową i podłogówkę,
- stolarkę budowlaną,
- tarcicę iglastą (obrzynaną i nieobrzynaną)
- pilarki spalinowe PS-180 i PS-290

Zapraszamy w godz. 8.00 do 14.30.

k 2093-1

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

— Owieczki kol. I, II, III, Łazy I, II, III, Szafranki od dn. 10.04.90 r. godz. 8 do 11.04.90 r. godz. 15.

Powyższa przerwa podyktowana jest montażem urządzeń energetycznych.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

k 2000-1

Rejon Energetyczny Augustów informuje o przerwach w dostawie energii elektrycznej w:

— m. Żubrówka, Aleksandrowo, Rosochaty Róg, Maćkowa Ruda, Studziany Las w dniach 11.04.—13.04.90 r. w godz. 7—15.
— m. Ogrodniki, Hołny Mejera 1, 2, Hołny Wolmera 1, 2, Rachelany, WOP w dniach 17—21.04. 1990 r. 23—27.04.1990 r. w godz. 8—15.

Bliższych informacji udzielamy pod nr. tel. 34-71.

k 2000-1

Furnel

O/BIAŁYSTOK

posiada w sprzedaży

w swoich Zakładach atrakcyjne wyroby takie jak:
✸ **palisady, rygle, drążki**
nadające się do budowy altan, ogrodzeń, urządzania działek ogrodowych i rekreacyjnych po bardzo atrakcyjnych cenach.
Adresy Zakładów:
1. Hajnówka, ul. Dzielnicowa 12, tel. 27-75.
2. Kruklanki — Nadleśnictwo Borki, tel. 45.
3. Ruciane Nida — Lisiczyn, tel. Pisz 310-26.

Posiadamy także w sprzedaży tarcicę nieobrzynaną iglastą a także tarcicę podłogową.
Sprzedaż po kosztach własnych!
Kolno — SKR, tel. 25-63.
SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

k 2050-0

Ogłoszenia drobne

WIZY RFN ekspresowo 512-532.
g 2086-1

NAJTANIEJ do Wiednia „International" Kraków. Tel. 11-65-17, 33-51-56, 55-56-71.
k 2052-1

TELENAPRAWA. 754-235. Nowicki.
g 2127-0

KOMPUTERY — naprawa. 520-483. Ostaszewski.
g 2087-1

SPRZEDAMY:

— blachę ocynkowaną
— blachę czarną 2 i 2,8 mm
— rury czarne b/s 82,5×4, 60,5×10, 0,5 cala
— rury czarne z/s 3/4 cala
Ełk, tel. 39-54.

p 322-00

SAWATOUR
BIURO TURYSTYKI I PODRÓŻY
Warszawa, ul. Wspólna 65A
poniedziałek—piątek 9.00—15.00
Najtańsze w Polsce bilety lotnicze do USA, CANADY
i innych krajów świata
— wszystkie miasta
— gwarantowane linie lotnicze
— szybkie terminy
tel. 219-367

k 1949-00

ASPO

oferuje wszystkim podniotom gospodarczym po cenach zbytu atrakcyjne obuwie sportowe!

- UPROSZCZONA FORMA ZAKUPU i ROZLICZEŃ,
- DUŻA RÓŻNORODNOŚĆ MODELI POŁĄCZONA z NOWOCZESNĄ STYLISTYKĄ,
- NAJWYŻSZA JAKOŚĆ OPARTA o WŁOSKIE TECHNOLOGIE i MATERIAŁY,
- ROZMIARY od 36 - 46,
- CENY już od 125 tys. zł.

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA EKSPORTERÓW i IMPORTERÓW
50-320 WROCŁAW, ul. NA SZAŃCACH 4
tel. 226-174, fax 228-155, tlx 712301
DZIAŁ HANDLOWY czynny w godz. 8-16
tel. 213-896, 213-907, 223-311

Marże wynikowe gwarancją sukcesu finansowego Twojej firmy!

k 2053-0

ALARMY — samochody, mieszkania — inż. Sosnowski, Gedymina 21.
g 2018-0

AUTONAPRAWA fiat u klienta. Ceny konkurencyjne. Dawdo, 411-226.
g 2099-0

GAZ naprawa. 414-633.
g 1513-0

DYWANY czyszczę. 510-727. Nejfert.
g 1988-0

OKAPY kuchenne, drzwi harmonijkowe, żaluzje — instaluję. Tel. 21-00 Łomża.
Łg 1848-0

GREMPLOWANIE i przędzenie wełny mytej po 12 tys. zł za 1 kg. Tel. 754-323 dom. 414-873.
g 2106-0

DOMOWE systemy alarmowe, Giżycko, Pomichowski, tel. 36-39.
p 307-0

DEZYNSEKCJA. 214-82, 258-12.
g 1721-0

CYKLINOWANIE. 516-519.
g 1768-00

SAMOTNYM przed czterdziestką Młodzieżowa Agencja Matrymonialna poleca comiesięczne serwisy informacyjne. Adres: skrytka 1827 Wrocław 46.
k 2017-0

ŚLUSARZA, spawacza, hydraulika, elektryka, stolarza, cieślę, murarza-tynkarza — zatrudnię. 238-02 (8—15).
g 2117-0

AUTO-MOTO. Sklep — komis, artykuły motoryzacyjne. Ełk, Wojska Polskiego 71A. Zapraszamy.
g 2123-0

SUWAŁKI mieszkanie trzypokojowe. Tel. Białystok 21-283 (po 15).
g 2119-1

MIESZKANIE M-2 w Ełku — sprzedam. Wiadomość: Ełk, 6 Kwietnia 14A m 2.
g 2107-1

LODÓWKĘ — sprzedam. Tel. 411-731.
g 2104-1

ORGANY „Estrada" — sprzedam. 15-20-36.
g 2149-1

STARA 29 — sprzedam. 417-303.
g 2130-1

FIAT 125 (1979) — pilnie sprzedam. Jakubowskie 99, gm. Boćki.
g 2126-1

SYRENĘ R-20, lornetkę 10×50 — sprzedam. 255-52.
g 2122-1

WARTBURG — szyby, ramę, skrzynię i inne części — sprzedam. Zambrów. Tel. 37-13.
p 309-00

SPRZEDAM rękaw foliowy 60 i 50, grubości 0,03—0,04. Zambrów tel. 23-93.
Łg 1853-1

DZIAŁKĘ z domkiem w Mrągowie — sprzedam. Tel. 522-433.
g 2108-1

DZIAŁKI budowlane gaz — sprzedam. Łotewska 6.
g 2100-1

BOAZERIĘ cena 30.000 — sprzedam. Tel. Banie Mazurskie 70.
p 287-00

DRYLING 16/7-57R Sauer sprzedam. Giżycko ul. Olsztyńska 5/12.
Sg 1759-1

TAKSOMETR Poltax sprzedam. Filipów, Polna 24.
Sg 1760-1

BLACHĘ ocynkowaną — sprzedam. Tel. 184-069.
g 2152-1

BOAZERIA — sosna — sprzedam. Czarna Białostocka, Dreszera 24.
g 2128-1

KAŻDĄ ilość — zbr. kręgi, przykrywy — 1200, 1000 od 50.000 do 80.000 zł. Kol. Sobolewo Zakład Betoniarski.
g 2124-1

CEGŁĘ licową klinkier, blachę aluminiową, overlock, łucznik, maszyny dziewiarskie, dąb bale 8 cm — sprzedam. Tel. 754-323.
g 2106-0

CIĄGNIK ogrodniczy Vari z wyposażeniem — sprzedam. 41-04-43.
g 2129-1

KOMBAJN Z-020 — sprzedam. Suszcza 22, 16-053 Juszkowy Gród, gm. Michałowo.
g 2121-1

CENTRUM Nowoczesnego Budownictwa „CENBUD" Spółka z o.o. informuje zainteresowanych o wszczęciu postępowania likwidacyjnego.
g 2131-1

ZNALEZIONO czarnego spaniela sukę. Tel. 415-853.
g 2105-1

ZGUBIONO paszport na nazwisko Czartoryski Tadeusz. Wydany przez WUSW Łomża.
Łg 1855-1

„AGROMET"
FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH
16-020 Czarna Białostocka,
tel. Białystok 751-795 wewn. 437

PRZYJMIE DO WYKONANIA

- wykrojniki
- tłoczniki
- przyrządy frezerskie, spawalnicze, wiertarskie i

k 202

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Supraślu, ul. Czyliczańska 2

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

w sklepie przyzakładowym wyroby z bonifikatą 30 i 40 proc. wg cen jak niżej:

stół podnoszony „Kombino"	143—147
stół prostokątny rozsuwany	105
biurko 1-szafkowe	88
biurko 2-szafkowe	102
stolik pod radio i telewizor	88
stolik okolicznościowy	88
tapczan 1-osobowy	400

Sprzedaż prowadzimy codziennie od dnia 9 do kwietnia 1990 r. w godz. 7—14.30.

g 21

ZAKŁAD GAZOWNICZY BIAŁYSTOK

INFORMUJE, ŻE

od dnia 5 kwietnia br. odbiorcy gazu miasta Białegostoku mogą opłacać należność za gaz we wszystkich placówkach PKO bez uiszczania dodatkowej opłaty.

k 2137-1

UWAGA ROLNIC
INFORMUJEMY, Ż
w Łomży
NASTĄPI
URUCHOMIENIE KASZ

W związku z tym zac my do uprawy gryki, rej skup rozpoczyna m-cu wrześniu.
R. Burbułowski
tel. 64-82 Łomża.

Łg — 1

Wyrazy szczerego współczucia Dyrektorowi Sp. z o.o. „Sturex"
Zdzisławowi Woźnica
I RODZINIE
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają:
Zarząd i członkowie RSP Studzianki.
k 2175-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. Mariuszowi Ciołkowi
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Dyrekcja oraz pracownicy Łomżyńskiej Centrali Materiałów Budowlanych w Łomży.
k 2159-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci byłego Dyrektora
Zygmunta Żdanowicza
składają:
pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego w Białymstoku.
k 2161-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Joannie Zawadzkiej
z powodu śmierci
MĘŻA
składają:
Dyrekcja i współpracownicy WPEC.
k 2181-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Stanisławowi i Mirosławie Reszuta
z powodu zgonu
MATKI I TEŚCIOWEJ
składają:
współpracownicy z Okręgowej Dyrekcji „CPN" w Białymstoku.
k 2162-1

Wyrazy współczucia
Kol. Halinie Komorows
z powodu zgonu
OJCA
składają:
pracownicy ZZM „PZZ Łomży.
k

Wyrazy głębokiego żalu i w czucia
Kol. Walentynie Leszczyńskiej
z powodu zgonu
MĘŻA
składają:
Dyrekcja i współpracow Zakładu Poprawczego Schroniska dla Nieletni Białymstoku.
k

Wyrazy głębokiego współc
Irenie Bieńkowskiej
z powodu śmierci
MĘŻA
składają:
Dyrekcja i współpracow SOSz-W w Grabowie.
k

Wyrazy głębokiego współc
lek. med. Bożenie Wojdalskiej
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Dyrekcja oraz współpra nicy Specjalistycznego chiatrycznego Zespołu O Zdrowotnej w Choroszc
k

Wyrazy głębokiego współc
Kol. Oldze Moroz
z powodu zgonu
OJCA
składają:
kierownictwo i pracow Kuratorium Oświaty i chowania.
k

III LIGA

ie te debry

IGRY — MAZUR 2:2

Choć padły aż cztery bramki, jednak sobotniego meczu nie mo- a porównywać z dawnymi der- mi woj. suwalskiego. Nie był k zacięty, nie stał na dobrym ziomie. W obecności ok. 1 tys. biców **Wigry Suwałki** zremiso- ły na własnym stadionie z **azurem Ełk 2:2 (2:1).** Bramki byli: dla gospodarzy — **Ba- n** (12 min.) i **Bałakier** (14 n.); dla gości — **Święcicki** (45 n.) i **Gondek** (63 min.). Sędzio- ł pan **Fiedorowicz** z Olsztyna. **WIGRY: Plaga, Bałakier, Kon- nsiewicz, Ziółkowski, Spura, Ko- lewski, Wierzbicki** (70 min. **alc), Klekotko, Łukowski, Ba- n, Sobczak.**

MAZUR: Szumski, Pachucki, iarnowski, Krasowski, Sadow- , Gondek, Radkowski, Chrza- wski, Żbikowski (84 min. **Ka- ński), Maciorowski, Święcicki.**

o pierwszych 10 minutach rpanej gry do ataku ruszyli walczanie. Już w 12 min. zdo- ii prowadzenie. Po dośrodko- niu Klekotki, Szumski minął z piłką i Bakun głową skie- wał ją do Bramki. Dwie min. źniej podobna akcja. Bałakier mknął" skrzydło i 2:0. Ełcza- po raz pierwszy groźniej zaa- towali w 25 min. Jednak chwi- potem byli w opałach. Spura zestrzelił z kilku metrów, a umski obronił strzał Bakuna. ż przed przerwą, po rzucie roż- m, Święcicki „główką" uzys- kontaktowego gola.

oczątek drugiej połowy nale- do gospodarzy, ale Sobczak egrał pojedynek z Szumskim, Łukowski przestrzelił głową. y w 63 min. Gondek „główką" rzucie rożnym wyrównał wy- meczu, pojedynek praktycz- zakończył się. Do ostatniego izdka sędziego gra była chao- zna, bez emocji. (dk)

Pozostałe wyniki: Gwardia czytno — Bug Wyszków 0:0, ólkniarz Aleksandrów Łódzki Włókniarz Pabianice 1:1, Hut- Warszawa — Lechia Tomaszów az. 1:0, Polkolor Piaseczno — Stal Kutno 1:0, Wisła Płock — Polonia Warszawa 0:0, Pilica Tomaszów Maz. — Jeziorak Iława 2:1, Boruta Zgierz — Górnik Konin 1:0, GKS Bełchatów — Ursus Warszawa 1:0.

1. Hutnik	23	38	41:19
2. Bełchatów	23	30	37:22
3. Polonia	23	29	27:16
4. Ursus	23	27	29:20
5. Wisła	22	27	22:16
6. Boruta	22	25	26:18
7. Stomil	22	25	24:21
8. Włókniarz P.	23	24	25:23
9. Bug	23	24	25:25
10. Gwardia	23	24	18:19
11. Jeziorak	23	22	26:25
12. Pilica	22	22	23:25
13. Stal	23	21	22:26
14. Wigry	**23**	**21**	**22:28**
15. Lechia	23	20	14:23
16. Górnik	23	19	20:24
17. Polkolor	22	14	18:32
18. Włókniarz A.	23	12	20:34
19. Mazur	**23**	**8**	**18:41**

(dk)

Klasa okręgowa

Husar Nurzec — Rominta Gołdap 5:1, Sokół Sokółka — LKS Lega 4:1, Włókniarz Białystok — ŁKS Łomża 1:1, Jagiellonia II — Tur Bielsk Podl. 4:1, Pogoń Łapy — Warmia Grajewo 0:0, Mazur Pisz — Grom Czerwony Bór 0:0, Nida Ruciane Nida — Sparta Augustów 0:3, Olimpia Zambrów — Mamry Giżycko 2:1.

1. Olimpia	30: 6	55:18
2. ŁKS	28: 8	40: 7
3. Jagiellonia II	26:10	32:15
4. Grom	25:11	38:20
5. Sparta	26:16	26:25
6. Pogoń	26:15	23:25
7. Tur	19:17	38:35
8. Nida	18:18	18:26
9. Mazur	17:19	27:28
10. Włókniarz	17:19	24:26
11. Mamry	15:21	40:35
12. Rominta	14:22	19:36
13. Warmia	12:24	18:37
14. Husar	10:26	23:37
15. Sokół	10:26	17:39
16. Lega	7:29	18:47

(dk)

II LIGA

Resovia Rzeszów — Stal Stalowa Wola 0:0, Gwardia Warszawa — Igloopol Dębica 1:0, JZS Jelcz — GKS Jastrzębie 1:0, Polonia Bytom — Stal Rzeszów 1:0, Stilon Gorzów Wlkp. — Szombierki Bytom 1:0, Górnik Wałbrzych — Lechia Gdańsk 0:0, Pogoń Szczecin — Siarka Tarnobrzeg 1:0, Miedź Legnica — Stal Stocznia Szczecin 3:0 vo, Bałtyk Gdynia — Zagłębie Wałbrzych 0:1. Mecz Odra Wodzisław — Hutnik Kraków nie odbył się (boisko zalane wodą, padający deszcz ze śniegiem, przenikliwe zimno).

1. Hutnik	25	37	31:11
2. Stal St. W.	26	35	26:12
3. Igloopol	26	33	33:23
4. Zagłębie	26	32	24:14
5. Stilon	26	31	26:18
6. Polonia	26	30	22:16
7. Gwardia	26	30	28:23
8. Górnik	26	29	23:20
9. Szombierki	26	28	31:25
10. Siarka	26	27	26:27
11. Stal Rz.	26	26	20:24
12. Odra	25	25	31:29
13. Lechia	26	25	25:26
14. Pogoń	26	24	26:27
15. Jelcz	26	23	18:21
16. Jastrzębie	26	22	18:29
17. Miedź	26	20	21:26
18. Resovia	26	20	17:23
19. Bałtyk	26	17	22:36
20. Stal Sz.	26	4	7:45

(dk)

Kursy ratowników

ZW WOPR w Białymstoku organizuje kolejne kursy na stopnie młodszego ratownika i ratownika wodnego. Chętni mogą się zgłaszać już jutro, **10 bm. o godz. 20.30** na pływalni MOSiR przy ul. Włókienniczej 4.

TOTO-LOTEK

I losowanie:

4, 20, 26, 29, 37, 45

II losowanie:

5, 13, 17, 19, 29, 41

W piłce ręcznej

Czerwone latarnie

Białostockie zespoły występujące w **II lidze piłki ręcznej** są przysłowiowymi „czerwonymi latarniami". Obydwa zajmują w tabelach ostatnie miejsca. Na szczęście z ligi pań nie spada żadna drużyna.

Szczypiorniści **AZS Białystok** są zaś jedną nogą w klasie międzywojewódzkiej. W sobotę i niedzielę przegrali w **Pabianicach** z **Włókniarzem 25:29 (11:12) i 17:34 (8:8).**

Pozostałe wyniki: AZS AWF Warszawa — Olimpia Elbląg 23:24 i 31:25, Ostrovia Ostrów Wlkp. — Warszawianka 22:28 i 23:22, Stal Mielec — Gwardia Koszalin 38:30 i 28:22.

1. Stal	33	602:524
2. Włókniarz	24	535:511
3. Warszawianka	21	486:461
4. Gwardia	20	503:504
5. Olimpia	19	527:516
6. AZS AWF	19	507:512
7. Ostrovia	17	522:544
8. AZS B.	7	459:569

Szczypiornistki **Juvenii Białystok** poniosły dwie porażki z **Bałtykiem Gdynia 16:23 i 12:17** w spotkaniach rozegranych awansem we wtorek i środę. Natomiast w sobotnio-niedzielnych meczach Elana Toruń pokonała AZS Poznań 29:18 i 30:22. Niestety, nie uzyskaliśmy wyników pojedynków AZS Gdańsk — AZS AWF Warszawa. Ostatnia runda spotkań, a w niej mecze Elana — Juvenia, za dwa tygodnie.

(dk)

Są w II lidze

Wczoraj młodzi szachiści **Hańczy Suwałki** powrócili do II ligi juniorów. W decydującym barażu pokonali **Warmię Olsztyn 7,5:4,5 (3:3, 4,5:1,5).** Punkty zdobyli: **Iwona Radzewicz, Katarzyna Jasionowska i Saturnin Skindzier** — po 2, **Artur Dybała** — 1, **Tomasz Wójtowicz** — 0,5. Grali także: **Rafał Grabek i Marcin Winniczuk.** (dk)

Półfinał w Białymstoku

PZKosz. przyznał Włókniarzowi Białystok organizację **półfinału mistrzostw Polski juniorek w koszykówce.** Turniej odbędzie się 21 i 22 kwietnia. Zobaczymy w nim drużyny **Unii Wałbrzych, AZS Poznań, Widzewa Łódź i białostockiego Włókniarza.** Do finału awansują dwa najlepsze zespoły.

Awansowali

Lidzbark Welski był miejscem eliminacji strefowych do **XVII Ogólnopolskiej Spartakiady młodzieży w tenisie stołowym.** Dobrze wypadli w tych zawodach pingpongiści z naszego regionu.

Awans do finałów XVII OSM wywalczyły dwa deble juniorów. W Lidzbarku zwyciężyli **Zbigniew Sasiński — Marcin Czarniawski** (PST Ełk) przed **Dariuszem Świdrem — Radosławem Rękawkiem** (Czarni Olecko). Trzecie miejsce zajęli Andrzej Pałęga — Sławomir Gacki (Narew Łomża).

W finałach XVII OSM zagrają także juniorzy młodsi: drużyna chłopców **Narwi Łomża (Maciej Tarnacki, Maciej Dobrowolski),** która wygrała eliminacje oraz **Sylwia Bosińska** (Czarni), która była druga. Blisko awansu byli także zdobywcy trzecich miejsc: Marcin Czarniawski (PST) w singlu, Marta Miakinin — Agnieszka Korzeniowska (PST), Krzysztof Pietrzak — Marcin Chwojko (Kłos Solniczki) w deblach oraz drużyna dziewcząt PST Ełk.

Z listy rankingowej PZTS udział w finałach XVII OSM bez eliminacji zapewnili sobie juniorzy Narwi — **Maciej Dobrowolski i Maciej Tarnacki.**

*

Natomiast wczoraj w hali OSiR w Suwałkach zakończyły się **eliminacje strefowe XVII OSM w badmintonie.** Zawody przebiegały pod dyktando reprezentantów **Polamu Suwałki i Metalowca Białystok,** którzy zajęli większość miejsc premiowanych udziałem w finałowej imprezie. Oto ich zdobywcy: **juniorzy młodsi: dziewczęta** — 1. Małgorzata Podsiadło (Metalowiec), 2. Joanna Żuk (Polam); **chłopcy** — 1. Artur Dziemidowicz, 2. Maciej Grabek (obydwaj Metalowiec) oraz **mikst** Maciej Grabek — Katarzyna Zagórska (Metalowiec); **juniorzy** — 1. Artur Zbroński, 2. Arkadiusz Kubik (obydwaj Polam), 3. Krzysztof Grabek (Metalowiec) oraz **zwycięskie deble:** Urszula Żylak — Dorota Panasewicz (Metalowiec), Artur Zbroński — Dariusz Buza (Polam). Robert Cudowski — Urszula Żylak (Metalowiec).

Ponadto z listy rankingowej PZBad. w finale XVII OSM wystąpią: juniorka **Iwona Rzatkowska,** junior młodszy **Jacek Niedźwiedzki** i mikst **Joanna Żuk — Jacek Niedźwiedzki** (wszyscy Polam). (dk)

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 6.02, 1.00, 2.00, 3.00, 0, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 6.07 uzyka nocą; 5.05 Poranne roz- itości rolnicze; 5.30 Sygnały ia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 nkty widzenia; 8.15 Audycja blicystyczna; 9.00 Cztery pory ku; 10.30 „Hipnoza" — odc. w.; 11.00 Koncert przed hejna- m;12.05 Z kraju i ze świata; 25 W Ameryce o Polsce; 12.36 uzyka folklorem malowana; 12.45 elone echa; 13.05 Radio kierow- w; 13.30 Z tańcem przez wieki; 05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 10 Muzyka i aktualności; 17.00 wości „Opusu"; 17.30 Wektory; 50 Kto tak pięknie gra — Ralph wner; 18.05 Problem dnia; 18.20 zz i piosenka; 19.00 Z kraju i świata; 19.30 Radio dzieciom; 15 Koncert życzeń; 20.45 „Ku- r z Warszawy" — odc. pow.; 05 Kronika sportowa; 21.30 Jovi Singers" na Festiwalu Jazz mboree '84; 22.05 Rozważania capstrzyku; 22.15 Kroniki F. szta; 23.00 Dziennik wieczorny az informacje sportowe; 23.15 norama świata; 23.30 Do słu- ania we dwoje; 23.40 Poetyckie ezentacje.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Czwarty protokół" — odc. pow.; 9.05 „Winien i Ma" — magazyn; 10.30—11.25 Nim minie dwunasta; 10.30 Między Taganką a Arbatem — radziecka scena muzyczna; 11.05 Folk w pigułce; 11.25 W kręgu muzyki kameralnej; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Czwarty protokół" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Musica sacra dolorosa; 15.05 Polityka; 15.10 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote nagrania Programu III; 19.50 „Kapitan i nieprzyjaciel" — odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.30 „Stolica inaczej"; 20.45 Trzy kwadranse jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum Młodych Muzyków; 22.15 „Prywatne życie pięknej Heleny" — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia: C. Monteverdi — „Orfeusz"; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Piosenka to mały teatr; 23.50 „Potworne poglądy cynicznych krasnoludków"; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 6.15 „Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 7.30 „Nowi czy mądrzy?" — fel. E. Biesiady; 12.40 Rytmy młodych; 13.05 „Pod znakiem Pogoni" — aud. S. Poznańskiego w j. białoruskim; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. W. Prochowicza; 16.20 „Popołudnie młodych" — prowadzi B. Ciruk.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR — Semestr II

15.00 Powtórka przed maturą — Historia

16.20 Program dnia — Telegazeta

16.25 „LUZ" — program nastolatków

17.15 Teleexpress

17.30 „Gorące linie" — publicystyka międzynarodowa

18.0^ Program lokalny

18.45 „10 minut"

19.00 Dobranoc — „Łakomczucha"

19.10 „W Sejmie i Senacie"

19.30 Wiadomości

20.05 Teatr TV: J. Whiting — „Nigdy więcej..."

21.40 Sport

21.50 „Kontrapunkt"

22.20 Wiadomości wieczorne

22.35 „Boże, coś Polskę..." — pieśni Powstania Styczniowego

23.20 Język francuski

PROGRAM II

16.55 Język angielski

17.25 Program dnia

17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień

17.45 „Ojczyzna — polszczyzna"

18.00 Zespół Adwokacki „Dyskrecja" — „Żywioł odwilży i powracających bocianów"

18.40 „Miecz islamu" — ang. film dokument.

19.40 „Życie muzyczne" — Nowe impulsy w Łódzkiej Akademii Muzycznej

20.10 „Auto-moto fan klub"

20.40 „Jazz na S.O.S." — fragmenty galowego koncertu jazzowego

21.30 Panorama dnia

21.45 Ceremonia wręczenia Oscarów '90 — retransmisja z Hollywood

23.20 Komentarz dnia

TELEWIZJA SATELITARNA

SKY ONE (wybrane pozycje)

7.00 Rozrywka z kotem DJ
11.00 Nowa cena jest dobra — teleturniej (także o godz. 19)
13.00 Inny świat — serial
14.45 Loving — serial
15.45 Tu Lucy — serial
16.45 Kreskówki
17.30 Leave It To Beaver — komedia
18.00 Młode talenty na estradę — show
19.30 Sprzedaż stulecia — teleturniej
21.00 Pogoda dla bogaczy
23.00 Jameson — publicystyka
0.00 Dziennik
0.30 Bonney — serial

EUROSPORT

11.00 Piłka nożna
13.00 Motocykle (także o godz. 23.00)
14.00 Golf
18.00 Hokej (także o północy)
20.00 Sport motorowy
21.00 Przegląd
22.00 Boks

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 Filmy animowane
7.00 Przegląd piłkarski
7.30 „Cudo rosyjskie — gżel"
8.20 „Balet, balet"
9.20 Utwory poetów rosyjskich i radzieckich
10.00 „Dojadę do bieguna" — film dok.
10.30 Wiadomości
13.45 „Wszyscy na pokład" — film dla dzieci
14.55 „ZSRR — Indie" — święto i dzień powszedni — film dok.
15.05 Program muzyczny
15.30 Godzina dla dzieci
16.30 Wiadomości
17.00 „My i gospodarka" — program publ.
17.55 „Śmierć pod żaglami" — film fab. cz. I
19.00 Dziennik
19.30 Magazyn reklamowy
19.35 Aktualny wywiad
19.45 Literacki wideokanał
21.45 Wiadomości
22.10 „Cała królewska drużyna" — film tv, cz. I

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Nieczynne.

KINA

„Pokój" — „Trzech ojców" (franc., l. 15), gdz. 10.30 i 13, „Krokodyl Dundee II" (USA, l. 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „Akcja pod Arsenałem" (polsk., l. 12), godz. 9 i 11, „Czerwona gorączka" (USA, l. 18), godz. 13, 15, 17 i 19, „Nico" (USA, l. 18), godz. 21.

„Syrena" — „Harry Angel" (USA, l. 18), godz. 11, 13, 15, 17 i 19, „Szklana pułapka" (USA, l. 18), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Podejrzany" (USA, l. 15).

Sokółka — „Karate Kid" (USA, l. 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr" — „Wiwat, Serwacy" (węg., b.o.), „Pożegnanie z Afryką" (USA, l. 12).

Łomża „Millenium" — „Predator" (USA, l. 18).

Grajewo — „Chora z miłości" (franc., l. 15).

Zambrów — „Imperium słońca" (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Człowiek w ogniu" (USA, l. 18).

Ełk „Polonia" — „Nico" (USA, l. 18).

Ełk „Zorza" — „Nieśmiertelny" (ang., l. 15).

Giżycko — „Niedźwiadek" (franc., l. 12).

Kowale Oleckie — „Akademia policyjna" (USA, l. 12), „Powrót Wabiszczura" (polsk., l. 18).

Olecko — „Ostatni dzwonek" (polsk., l. 15).

Pisz — „Imperium słońca" (USA, l. 15).

Węgorzewo — „Stan wewnętrzny" (polsk., l. 15).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

PUNKTY KONSULTACYJNE (ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293)

„Katharsis" Ośrodek Psychohigieny — poniedziałki w godz. 17—20.

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych — poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz ODDZIAŁY DZIECIECE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁY: ZAKAZNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUŹLICY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

OSTRE DYŻURY W DNIU 9.IV.1990 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — P.S.K., ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalist. im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalist. P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — codziennie w godz. 17—6

Łomża — tel. 988 — w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

Gwardia — Górnik Knurów 15:5

Mocne uderzenie

Długo czekali białostoccy kibice na II-ligowy mecz bokserów Gwardii. Wczoraj mogli zobaczyć ich w ringu i oklaskiwać udane walki, szczególnie zawodników w wagach lżejszych i cięższych. Nasi pięściarze pokonali Górnika Knurów 15:5.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu gospodarze): **Kazimierz Ejzemberg** — Mariusz Łada (II r. poddanie przez sekundanta zawodnika gości), **Mariusz Dziembowski** — Bogdan Danielak (3:0), **Robert Szeremeta** — Ireneusz Jurczak (2: r.), Andrzej Melion — **Piotr Borkowski** (0:3), **Dariusz Kochanowski — Aleksander Dryńkowski** (remis), Sławomir Lisowski — **Krzysztof Gosiewski** (remis : 2), **Witalis Karpaczauskas** — Józef Gilewski (II r., rsc, punkty dla Gwardii), **Piotr Gazarkiewicz** — Tomasz Mieszczak (I r., poddanie przez sekundanta zawodnika gości), **Wacław Stasiewicz** — Marek Padziński (wynik jak w poprzedniej walce), **Gintas Juszkawiczus** — Dariusz Wróbel (I r., rsc, punkty dla Gwardii).

KRÓTKI KOMENTARZ: gwardziści zostali bardzo dobrze przygotowani do tego spotkania, imponowali kondycją, techniką i bojowością (nawet w przegranych pojedynkach). Świetny występ dwukrotnego mistrza młodzieżowego Polski, boksującego po raz pierwszy w naszym zespole — Mariusza Dziembowskiego, ładny boks oglądaliśmy też w wykonaniu Kazimierza Ejzemberga i Roberta Szeremety. Mocnym uderzeniem zaimponowali Witalis Karpaczauskas Piotr Gazarkiewicz, Gintas Juszkawiczus i Wacław Stasiewicz. Odnotowaliśmy kolejną porażkę Andrzeja Meliona, który — mimo wielkiej ambicji — nie dorównuje swym kolegom.

Przed meczem słyszałem, że białostocka drużyna (we wzmocnionym składzie) zamierza awansować do I ligi. Są jeszcze luki w dwóch—trzech kategoriach, ale można powiedzieć — na podstawie wczorajszych występów — że te aspiracje mają swe uzasadnienie. Jeśli tak się stanie, będziemy oglądać w Białymstoku mecze pięściarskie na wysokim poziomie.

Pozostałe wyniki: GKS Katowice — Stoczniowiec Gdańsk 14:6, Broń Radom — Miedź Legnica 16:4. Pauzował Górnik Pszów.

1.	Broń	2	4	28:12
2.	Gwardia	3	4	35:25
3.	Miedź	3	4	31:29
4.	Górnik Kn.	3	2	29:31
5.	Katowice	2	2	18:22
6.	Stoczniowiec	3	2	27:33
7.	Górnik P.	2	0	12:28

(dk)

*

W eliminacjach strefowych makroregionu mazursko-warszawskiego (Białystok, 6—8 kwietnia) pierwsze miejsca wywalczyli m. in.: **Marian Zdanowicz, Grzegorz Apoń i Robert Birkos** (z białostockiej Gwardii) oraz **Tomasz Siemiaszko** (z Mazura Ełk). Ten ostatni zawodnik stoczył w sobotę doskonały pojedynek z Arturem Czyżewskim z Gwardii Warszawa wygrywając 5:0. Ma on duże szanse zdobyć medal na bokserskich mistrzostwach Polski juniorów. (su)

Witalis Karpaczauskas z Gwardii (z lewej) zaprezentował twardy, mocny boks wygrywając już w II rundzie przez rsc. Fot. Anatol Chomicz

Olimpijka zawsze młoda

Około 18 tys. dziewcząt i chłopców z klas I—IV ze wszystkich szkół podstawowych Białegostoku startowało w popularnej zabawie sportowej zwanej Olimpijka. W ubiegły czwartek w sali SP 36 rozegrany został finał. Tradycyjnie trybuny zapełniły się młodzieżą, rodzicami startujących, przedstawicielami szkół walczących na parkiecie. Doping był ogromny.

Wśród szkół małych zwyciężyła SP 6 — 138 pkt. przed SP 18 — 133 pkt. i SP 27 — 113. Ponadto wyróżniły się: SP 3, SP 31 i SP 25.

Natomiast wśród szkół większych wygrała niespodziewanie SP 14 — 137 pkt. przed SP 9 — 132 pkt i SP 42 — 115. Wyróżniły się jeszcze: SP 15, SP 33, SP 36, SP 37, SP 39 i SP 44.

Ostatnio padł cień na tę pożyteczną i ciekawą zabawę w sport. Głośno, szczególnie wśród młodziutkich uczestników, mówiono o niesolidnym sędziowaniu. Niektóre orzeczenia były zaskakujące.

Litości! Panowie pedagodzy, którzy zasiadaliście za sędziowskim stołem. W przyszłości należy bardzo wnikliwie, i uczciwie, wydawać werdykty. Młodzieży nie można oszukiwać. Już w pierwszym kroku sportowym musi ona uwierzyć w czystość sportu.

(let)

Lech — Jagiellonia 3:0

C.D.N.?

R. Karalus — zrezygnował

Trudno było przypuszczać, żeby piłkarze Jagiellonii po ciężkiej porażce z Wisłą Kraków wznieśli się na wyżyny w Poznaniu. Potwierdziło się to co wielu kibiców przepowiadało, że białostoczanie przegrają za minus jeden. I tak się stało. Lech wygrał 3:0 (2:0). Bramki strzelili: Pachelski — 2 (6 i 37 min.) oraz Andrzej Juskowiak (70 min.). Sędziował **Marek Kowalczyk** (Lublin), widzów 6359.

LECH: Sidorczuk — Rzepka, Jakolcewicz, Łukasik, Kryger — Wołoszczuk (od 64 min. **Włosowicz), Skrzypczak, D. Bayer** (od 88 min. **Czerniawski) — Araszkiewicz, Juskowiak, Pachelski.**

JAGIELLONIA: Sowiński — Manelski, Romaniuk, Gierejkiewicz, Cylwik — Complak, Witkowski, Ambrożej, J. Szugzda (od 78 min. **Zajączkowski) — Z. Szugzda** (od 73 min. **Głębocki), Giedrojć.**

Sprawozdanie z tego meczu rozpocznę opinią dziennikarza „Gazety Poznańskiej". „Lech nie zmarnował okazji do poprawienia swego konta. Jagiellonia mimo ambitnych starań młodzieży niewiele mogła zdziałać. Przy niefrasobliwej obronie Lecha, goście stworzyli kilka groźnych sytuacji. Gdyby nie znajdujący się nadal w bardzo wysokiej formie i zawsze skoncentrowany bramkarz Kazimierz Sidorczuk, mogli nawet ten mecz zremisować."

Po powrocie piłkarzy do Białegostoku rozmawiałem ze szkoleniowcem Jagiellonii **Stefanem Brewczykiem.** Każdy trener musi też być w pewnym sensie psychologiem. Jak on tłumaczy ostatnie porażki piłkarzy? Niestety, na to pytanie nie mógł odpowiedzieć. Jest to dla niego niezrozumiałe, po prostu mają kompleks do przeciwników. Nie wierzą we własne siły.

Jak powiedział w dalszej rozmowie Complak w 16 min. i Zbigniew Szugzda w 80 min. mieli kapitalne okazje do zdobycia goli. Posiadają oni pewne umiejętności gry, a zachowali się jak nowicjusze. Pierwsza bramka dla Lecha padła po nieporozumieniu Sowińskiego z Romaniukiem. Sowiński krzyknął — „Moja piłka" i nie wyszedł do niej. Bezpańską futbolówkę otrzymał Pachelski i zdobył prowadzenie. Kolejny gol też padł w sposób „frajerski". Piłka odbiła się od nóg jednego z napastników Lecha i ponownie trafiła do Pachelskiego, który stał w pobliżu bramki i dopełnił tylko formalności. Trzeci gol gospodarze zdobyli po składnym kontrataku.

Tyle trener Stefan Brewczyk. Więcej właściwie nie ma co pisać o tym kolejnym, przykrym dla sympatyków futbolu na Białostocczyźnie meczu.

W czwartek zrezygnował z funkcji pierwszego trenera **Ryszard Karalus.** Zespół Białegostoku w Poznaniu prowadził jeden z jego asystentów **Tadeusz Gaszyński.** Na konferencji pomeczowej powiedział: Zwycięstwo Lecha choć zasłużone było zbyt wysokie.

Tak więc czarna seria trwa. Czy nastąpi ciąg dalszy?

*

Pewnym zaskoczeniem jest fakt, iż w zespole Jagiellonii w meczu z Lechem wystąpiło kilku młodych zawodników. Czy „budowa" drużyny już na II ligę?

WIDZEW — ZAWISZA 0:0

Żółta kartka: **Kwaśniewski** (Zawisza). Widzów 3397.

O meczu tym można tylko napisać, że się odbył...

MOTOR — ZAGŁĘBIE S. 1:0 (1:0)

Bramka: **Zych** (31 min.). Żółte kartki: **Wojtowicz** (Motor) i **Biczak** (Zagłębie). Widzów ok. 4 tys.

Dwa zagrożone spadkiem zespoły pokazały 90 minut zaciętej walki. Stworzono wiele sytuacji strzeleckich. Doskonale bronili jednak obydwaj bramkarze.

GÓRNIK — ŁKS 0:1 (0:0)

Bramka: **Grad** (69 min.). Żółta kartka: **Nowicki** (ŁKS). Widzów 3444, w tym płatnych 2785.

Mimo padającego deszczu był to szybki mecz. Górnicy forsowali grę środkiem boiska i ta taktyka nie przyniosła im sukcesu. Po jednej z kontr gości Grad strzelił zwycięskiego gola.

RUCH — OLIMPIA 2:1 (1:0)

Bramki: dla Ruchu — **Szuster** (22 min.) i **M. Bąk** (61 min. z rzutu karnego); dla Olimpii — **Przerada** (74 min.). Żółte kartki: **Bąk, Fornalak, Szuster** (Ruch) oraz **Najtkowski, Przerada, Mielczarski, Stencel i Brzęczek** (Olimpia). Widzów ok. 4 tys.

Sędzia M. Listkiewicz pokazał aż 8 żółtych kartek. I z tego m.in. powodu kibice Ruchu na długo zapamiętają ten mecz. Chorzowianie wreszcie „obudzili" się i zagrali całkiem niezle spotkanie, chociaż od 61 min. na boisku dominowała Olimpia.

WISŁA — GKS 0:0

Widzów ok. 6 tys. Przy odrobinie szczęścia krakowianie mogli ten mecz wygrać. W 85 min. Jelonek przestrzelił z ok. 5 m. Katowiczanie ograniczyli się do groźnych kontrataków.

STAL — ŚLĄSK 1:1 (0:0)

Bramki: dla Stali — **Fedoruk** (80 min. z rzutu karnego); dla Śląska — **Misztur** (82 min.). Widzów 2.694.

Mecz rozegrano w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych.

LEGIA — ZAGŁĘBIE L. (0:0)

Widzów ok. 10 tys.

1.	Katowice	22	30	23:17
2.	Zagłębie L.	22	30	28:17
3.	Lech	22	29	31:21
4.	Zawisza	22	27	25:16
5.	Legia	22	27	21:13
6.	Górnik	22	25	25:19
7.	Wisła	22	25	26:25
8.	Ruch	22	23	29:25
9.	Olimpia	22	22	21:19
10.	ŁKS	22	22	24:25
11.	Zagłębie S.	22	19	19:22
12.	Śląsk	22	18	21:26
13.	Stal	22	18	16:25
14.	Motor	22	17	11:22
15.	Widzew	22	11	17:32
16.	Jagiellonia	22	9	13:32

L. TARASIEWICZ

SPORT TAKŻE NA STR. 7

W. Stefanowicz najpopularniejszym sportowcem Suwalszczyzny w roku 1989

Długo czekali kibice suwalscy by poznać piątkę najpopularniejszych sportowców woj. suwalskiego w roku 1989. Wyprzedziliśmy uroczyste uhonorowanie najpopularniejszych „piątki" które odbędzie się dopiero 17 kwietnia w Domu Wypoczynkowym PTTK w Augustowie. Wyszliśmy naprzeciw prośbom sympatyków sportu i ogłosiliśmy wyniki Plebiscytu „GW" i WFS.

Najpopularniejszym sportowcem roku 1989 został wybrany przez 4270 Czytelników „GW" 5 bojerowiec świata i 13 w mistrzostwach Europy Władysław Stefanowicz (2471 pkt) z MKŻ Mikołajki.

Kolejne miejsca zajęli (od lewej): 2. **Krzysztof Trochim** (Sparta Augustów), kajakarstwo — złoty i dwukrotnie brązowy medalista mistrzostw świata juniorów (2439 pkt.); 3. **Marek Kotarski** (Sparta Augustów), kajakarstwo — złoty i brązowy medalista mistrzostw świata juniorów (2413 pkt.).

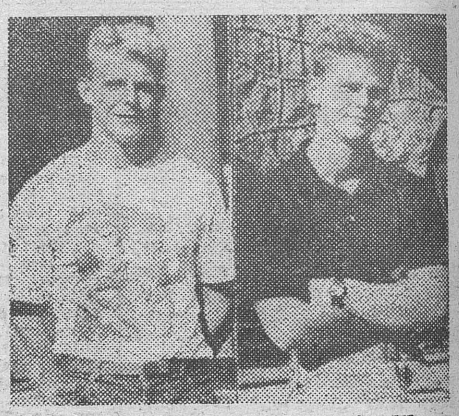

4. **Andrzej Liminowicz** (Węgoria Węgorzewo), kajakarstwo, uczestnik mistrzostw świata, brązowy medalista mistrzostw Polski (2350 pkt.); 5. **Mariusz Sójko** (Mazur Ełk), boks, mistrz Polski juniorów (1165 pkt.).

Współorganizator konkursu, Wojewódzka Federacja Sportu w Suwałkach mimo usilnych starań nie mogła od nowego roku zebrać najpopularniejszych, by złożyć im gratulacje i uhonorować za ich sukcesy. Władysław Stefanowicz w tym czasie szukał po Europie zamarzniętych jezior, natomiast Krzysztof Trochim i Marek Kotarski przebywali na zgrupowaniach kadry za granicą.

(let)

A. CZERWIŃSKI 3 W PRZEŁAJACH MP

We Włocławku odbyły się wczoraj finały w biegach przełajowych — XV Igrzysk Młodzieży Szkolnej, XVII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i mistrzostw Polski juniorów.

Z reprezentantów naszego regionu w pierwszej szóstce uplasował się w MP tylko **Andrzej Czerwiński** z Jagiellonii, który w biegu na 6000 m wywalczył 3 pozycję.

Oświadczenie

Zarząd Jagiellonii zdecydowanie potępia chuligańskie wybryki niektórych członków Klubu Kibica podczas meczu piłkarskiego Jagiellonia — Wisła. Wszystkim sympatykom futbolu na Białostocczyźnie jest przykro z powodu niepowodzeń piłkarzy, ale prawdziwi kibice powinni być ze swoją drużyną na dobre i złe. Nie tak dawno Klub Kibica Jagiellonii był najbardziej zdyscyplinowanym i kulturalnie dopingującym w Polsce. Tymczasem skompromitował nie tylko siebie lecz także Klub oraz zawodników w całym kraju.

Jako gospodarze meczu przepraszamy wszystkich tych, którzy niewinnie ucierpieli podczas awantur na środowym spotkaniu.

Zarząd Jagiellonii

PRAGNIESZ POZNAĆ
SMAK ŻEGLOWANIA NA DESCE
skorzystaj z naszej propozycji
szkółka windsurfingu

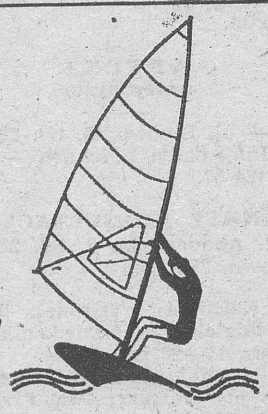

zebranie organizacyjne odbędzie się **10 kwietnia o godz. 17.00** w siedzibie Biura Turystycznego "JJ" ul. Sienkiewicza 3 (II piętro).

k 2199-1

TELEGRAMY

● Koniec marzeń o grupie „A". Polscy hokeiści przegrali swój drugi mecz ze Szwajcarią, 3:5, co oznacza to, że nie mają nawet teoretycznie szans na wygrania mistrzostw. Ostatni mecz Polacy rozegrali z Włochami niedzielnym późnym wieczorem. Natomiast Francja przegrała ze Szwajcarią 1:4. Awans do grupy „A" wywalczyła Szwajcaria.

Miłe wiadomości nadeszły zaś ze Szwecji. W ostatnim meczu grupy eliminacyjnej mistrzostw Europy juniorów do lat 18 Polska wygrała z RFN 8:6 i tym samym zapewniła sobie pobyt w grupie „A". Sześć bramek w tym pojedynku zdobył Mariusz Czerkawski.

● W Rydze zakończyły się zawody o Puchar Świata w pięcioboju nowoczesnym kobiet. Znakomicie u progu sezonu zaprezentowały się zawodniczki Polski. Indywidualnie triumfowała Edyta Małoszyc, a drużynowo zespół Polski.

● 36 międzynarodowy turniej szablowy o „Szablę Wołodyjowskiego" wygrał w Warszawie Gyoergy Nebald (Węgry).

Najlepszy z Polaków Marek Gniewkowski sklasyfikowany został na czternastym miejscu.

Gazeta Współczesna

DZIENNIK RSW Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUK 208-35, zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI 277-10, zastępcy sekr redakcji — BOHDAN HRYNIEWIECKI, ROMAN BAKA: 216-68 dział łączności z czytelnikami kierownik — KRYSTYNA KONECKA: 211-18, dział informacji kierownik — SYLWESTER BARSKI: 226-23, 223-77, 211-36 dział wydań terenowych — kierownik: JANUSZ GRYSIN: 277-10, dział sportowy: 223-17, fotoreporterzy: 253-66, redakcja nocna: 253-28, 252-613 Kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA. Telex: 75-21-46. Oddziały redakcji: 18-400 ŁOMŻA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97 i 60-67 SUWAŁKI, ul. Kościuszki 12, tel. 57-26, 30-00. Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-18. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ 231-16 BIAŁYSTOK, ul. Wesołowskiego 1, telefon 232-41 i 231-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 12, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Roman Baka.

U-2